

Pojęcia kluczowe:

przedawnienie, konsument, przedsiębiorca, umowa ugody, pierwotny stosunek prawny, hipoteka przymusowa, księgi wieczyste, skarga pauliańska, pierwszeństwo, zachówek, zapis zwykły, polecenie testamentowe, bezpodstawne wzbogacenie, prawo do wizerunku, odszkodowanie, dyspozycja wkładem na wypadek śmierci, zapis bankowy, spadek, rejestracja zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

Najnowsze orzecznictwo

*Tomasz P. Antoszek, Tomasz Henclewski, Karol Szadkowski,
Mariusz Zelek
redakcja naukowa Jerzy Pisuliński*

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH CYWILNYCH

Przeгляд orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych składa się z dwóch części.

W części pierwszej zostały krótko omówione cztery orzeczenia Sądu Najwyższego. Pierwsze z nich dotyczy momentu zakończenia biegu terminu przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi w rozumieniu art. 118 zdanie drugie k.c. W szczególności odpowiada ono na pytanie, czy taki termin kończy się z końcem roku kalendarzowego, czy też z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiadał początkowemu dniowi terminu. Orzeczenie drugie dotyczy problematyki zbiegu roszczeń wierzyciela pauliańskiego z art. 527 k.c. z roszczeniami wierzyciela hipotecznego osoby trzeciej. Trzecie orzeczenie dotyczy problematyki dopuszczalności zaliczenia kwoty uzyskanej przez spadkobiercę na mocy tzw. zapisu bankowego (dyspozycji wkładem na wypadek śmierci – art. 56 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe) na schedę spadkową w rozumieniu art. 1039 § 1 k.c. Czwarte orzeczenie porusza problematykę skutków uchybienia terminowi sześciomiesięcznemu zastrzeżonemu dla zgłoszenia wniosku o zarejestrowanie zmian umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W drugiej części przeglądu zostały zamieszczone szersze komentarze do czterech orzeczeń Sądu Najwyższego. Pierwsze z nich obejmuje swoim za-

kresem kwestię dopuszczalności zawarcia umowy ugody (art. 917 k.c.) w sytuacji sporu odnośnie do istnienia stosunku prawnego, w tym zagadnienia kwestionowania przez stronę jej ważności z powołaniem się na nieistnienie pierwotnego stosunku prawnego. Orzeczenie drugie dotyczy dopuszczalności i warunków formalnych, jakie musi spełniać wniosek prokuratora o wpis hipoteki przymusowej w księdze wieczystej. Trzecie orzeczenie poświęcone jest problemowi zakresu odpowiedzialności uprawnionego do zachowku za zapisy zwykle i polecenia. Czwarte orzeczenie dotyczy zagadnienia dopuszczalności formułowania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w razie rozpowszechniania wizerunku osoby fizycznej bez jej zgody.

1. BIEŻĄCE ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

1.1. KONIEC TRZYLETNIEGO TERMINU PRZEDAWNIEŃA ROSZCZENIA PRZEDSIĘBIORCY PRZECIWKO KONSUMENTOWI

Uchwała Sądu Najwyższego z 13.05.2022 r. (III CZP 46/22)¹

Trzyletni termin przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi, który rozpoczął bieg i nie upłynął przed dniem wejścia w życie ustawy z 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104), kończy się ostatniego dnia roku kalendarzowego (art. 118 zdanie drugie k.c.² w związku z art. 5 ust. 1 powołanej ustawy).

W analizowanej uchwale³ Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione mu przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej⁴ zagadnienie prawne dotyczące określenia momentu zakończenia trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi w kontekście wejścia w życie ustawy z 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104)⁵. Zgodnie z nowelizacją art. 118 zd. 2 k.c., która weszła w życie 9.07.2018 r., koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W stanie prawnym sprzed 9.07.2018 r. nie istniał przepis, który w szczególności sposób regulowałby kwestię momentu zakończenia biegu terminu przedawnienia, w związku z czym stosować należało przepisy dotyczące terminów. Zatem

¹ Uchwała SN z 13.05.2022 r. (III CZP 46/22), „Biuletyn SN” 2022/5, s. 6; Legalis nr 2691269.

² Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360), dalej k.c.

³ Do uchwały nie sporządzono na dzień publikacji niniejszego artykułu uzasadnienia.

⁴ Postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 9.03.2021 r. (II Ca 1050/20), Legalis nr 2553625.

⁵ Ustawa z 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104), dalej ustawa nowelizująca.

zgodnie z art. 112 k.c. roszczenie ulegało przedawnieniu z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiadał początkowemu dniowi terminu⁶.

W omawianej sprawie sąd okręgowy – badając kwestię przedawnienia z urzędu w zw. z art. 117 § 2¹ k.c. – wyróżnił dwa rodzaje roszczeń (dyskusyjnie co do ustalonego przez sąd ich zakresu, choć nie to jest przedmiotem omówienia):

1) co do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, co do których terminy zapłaty przypadały na różne miesiące w 2016 r. i trafnie sąd przyjął trzyletni termin ich przedawnienia (roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej);

2) w zakresie umowy sprzedaży urządzenia na raty termin zapłaty wszystkich rat wyznaczono na dzień 19.05.2016 r. (z uwagi na postawienie całej wierzytelności w stan wymagalności na gruncie art. 586 k.c.), gdy termin przedawnienia wynosił 2 lata (art. 554 k.c.).

Sąd stanął zatem przed pytaniem, czy koniec terminu przedawnienia roszczeń przedsiębiorcy względem konsumenta powstałych przed dniem wejścia w życie nowelizacji art. 118 zd. 2 k.c. i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych (*ad casum* – roszczenie z trzyletnim terminem przedawnienia) przypada na koniec roku kalendarzowego (zgodnie ze znowelizowanym art. 118 zd. 2 k.c.), czy też z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiadał początkowemu dniowi terminu biegu przedawnienia.

Sąd Najwyższy trafnie uznał, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi, który rozpoczął bieg i nie upłynął przed 9.07.2018 r., kończy się ostatniego dnia roku kalendarzowego. Na tym etapie, przy aktualnym braku uzasadnienia uchwały, można jedynie wskazać, co mogłoby stanowić podstawę argumentacji sądu.

Nie ulega wątpliwości, że norma wynikająca z tego przepisu obejmuje swoim zakresem jedynie terminy przedawnienia, które są równe lub dłuższe niż dwa lata⁷. Natomiast spory w doktrynie dotyczą m.in. tego, czy norma wynikająca z art. 118 zd. 2 k.c. obejmuje swoim zakresem jedynie terminy ogólne wskazane w zd. 1 art. 118 k.c., czy też również szczególne terminy przedawnienia⁸, oraz czy art. 5 ust. 2 zd. 1 ustawy nowelizującej dotyczy także terminu, który jeszcze nie rozpoczął biegu przed chwilą wejścia w życie tejże ustawy⁹, przy czym podkreśla się, że przepis ten dotyczy skrócenia terminu z dotychczasowych 10 lat do lat 6¹⁰.

⁶ Tak też np. M. Zelek, *Moment upływu terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2022/1, s. 91–92.

⁷ M. Mataczyński, M. Saczywko (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021, t. 1, uwagi do art. 118, nb 2.

⁸ Tak trafnie P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, „Przegląd Sądowy” 2018/9, s. 9–10; tak też M. Zelek, *Moment...*, s. 93–94; M. Kłoda, *Problematyka międzyczasowa zmiany przepisów o przedawnieniu z 2019 r.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2018/8, s. 43; E. Habryn-Chojnacka, *Zmiany w terminach przedawnienia w praktyce*, Warszawa 2018, LEX/el.

⁹ Trafnie na absurdalność takiej interpretacji zwrócił uwagę M. Kłoda, *Problematyka...*, s. 44–45.

¹⁰ M. Kłoda, *Problematyka...*, s. 44–45.

Wątpliwość wyrażono również względem zastosowania art. 118 zd. 2 k.c. do terminów przedawnienia roszczeń deliktowych¹¹, jak również względem roszczeń z art. 125 k.c. Wskazać jednak należy, że omawiane przepisy intertemporalne wprost regulują sytuację konsumenta w określonych przypadkach (art. 5 ust. 2 i 3 ustawy nowelizującej), a żaden z nich nie dotyczy analizowanej przez sąd okręgowy sprawy¹². Gdyby zatem ustawodawca chciał uregulować omawiane zagadnienie odmiennie, niż przyjął Sąd Najwyższy z uchwałę, przewidziałby to w przepisach nowelizujących Kodeks cywilny. Pomimo że w analizowanym przypadku czas na dochodzenie roszczenia przedsiębiorcy wobec konsumenta *de facto* ulega wydłużeniu o czas pozostały do końca roku kalendarzowego, taką wykładnię należy uznać za prawidłową. Zastosowanie ma bowiem art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej, który nie różnicuje podmiotowo sytuacji przedawnienia, a jedynie stanowi, że do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się przepisy w znowelizowanym brzmieniu. Jak się jednak wydaje, uchwała SN nie będzie rozstrzygająca dla zastosowania art. 118 zd. 2 k.c. względem terminów szczególnych (innych niż wskazane w art. 118 zd. 1 k.c.), gdyż SN ograniczył uchwałę do ogólnego terminu trzyletniego związanego z działalnością gospodarczą, a określonego w art. 118 zd. 1 k.c.

T.P.A.

1.2. PIERWSZEŃSTWO ZASPOKOJENIA WIERZycIELA PAULIAŃSKIEGO I WIERZycIELA HIPOTECZNEGO OSOBY TRZECIEJ

Uchwała Sądu Najwyższego z 2.02.2022 r. (III CZP 32/22)¹³

W razie zbiegu – w postępowaniu egzekucyjnym z użytkownika wieczystego – uprawnienia wierzyciela (pauliańskiego), względem którego czynność prawna zbycia tego prawa, zawarta między dłużnikiem a osobą trzecią, została uznana za bezskuteczną (art. 532 k.c.), z uprawnieniem wierzyciela (hipotecznego), który uzyskał na tym prawie zabezpieczenie hipoteczne na podstawie czynności prawnej zawartej z osobą trzecią, ale przed ujawnieniem w księdze wieczystej roszczenia wierzyciela pauliańskiego, mają zastosowanie reguły pierwszeństwa wynikające z ustawy z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece¹⁴, chyba że wierzyciel pauliański zakwestionował skutecznie czynność prawną ustanowienia hipoteki w trybie skargi pauliańskiej realizowanej w formie powództwa albo zarzutu przeciwko wierzycielowi hipotecznemu (art. 531 § 1 i 2 k.c.).

¹¹ Por. E. Habryn-Chojnacka, *Zmiany...* oraz trafnie: M. Zelek, *Moment...*, s. 91–102.

¹² Jak się wydaje, sąd okręgowy nietrafnie odwołuje się do tego przepisu w swoich wywodach. Postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 9.03. 2021 r. (II Ca 1050/20), Legalis nr 2553625.

¹³ Uchwała SN z 2.02.2022 r. (III CZP 32/22), LEX nr 3295155.

¹⁴ Ustawa z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2019 r. poz. 2204), dalej u.k.w.h.

Komentowana uchwała zapadła w odpowiedzi na pytanie prawne zadane Sądowi Najwyższemu „czy wierzyciel, względem którego umowa przeniesienia prawa wieczystego użytkowania nieruchomości zawarta między dłużnikiem a osobą trzecią została uznana za bezskuteczną, może dochodzić zaspokojenia z tego prawa, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszło z majątku dłużnika, z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej, których wierzytelności zostały zabezpieczone hipoteką ustanowioną na tym prawie?”.

Rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy, choć zapadło w sprawie dotyczącej egzekucji z prawa użytkowania wieczystego, ma również zastosowanie w stosunku do pozostałych przedmiotów hipoteki (art. 65 u.k.w.h.).

Odpowiedź Sądu Najwyższego obejmuje rozstrzygnięcie kolizji, jaka występuje w postępowaniu egzekucyjnym skierowanym do tego samego przedmiotu obciążonego hipoteką między wierzycielem pauliańskim, względem którego czynność prawna zbycia tego prawa osobie trzeciej została uznana za bezskuteczną, a wierzycielem hipotecznym osoby trzeciej, która po nabyciu tego prawa obciążyła go hipoteką w drodze czynności prawnej.

Zagadnienie to budziło liczne spory w doktrynie, gdyż art. 532 k.c. przyznaje wierzycielowi pauliańskiemu pierwszeństwo przed wierzycielami osoby trzeciej w dochodzeniu zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Natomiast ustawa o księgach wieczystych i hipotece reguluje autonomiczne reguły pierwszeństwa hipoteki. Zgodnie z art. 64 ust. 1 u.k.w.h. wierzyciel hipoteczny może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. O pierwszeństwie kilku hipotek wpisanych do księgi wieczystej rozstrzyga chwila, od której liczy się skutki dokonanego wpisu (art. 12 ust. 1 u.k.w.h.).

Jeden z poglądów prezentowanych w doktrynie zakładał, że skoro Kodeks cywilny nie rozróżnia, w stosunku do których wierzycieli przysługuje wierzycielowi pauliańskiemu pierwszeństwo, to wywołuje ono skutek w stosunku do wszystkich wierzycieli, również tych uprzywilejowanych na podstawie art. 1025 § 1 pkt 2–7 k.p.c. Taka wykładnia miałaby odpowiadać celowi skargi pauliańskiej, którym jest zaspokojenie wierzyciela z określonego przedmiotu, tak jakby znajdował się on w majątku dłużnika¹⁵. Przeciwnicy tej koncepcji wskazywali, że nie należy pierwszeństwa ze skargi pauliańskiej rozszerzać na wierzycieli prawnorzeczowych, w szczególności z tytułu hipoteki lub zastawu¹⁶.

Sąd Najwyższy, odpowiadając na zadane pytanie prawne, opowiedział się za drugim poglądem, uzależniając pierwszeństwo uprawnienia wierzyciela pauliańskiego od jego ujawnienia w księdze wieczystej. Tym samym Sąd Najwyższy

¹⁵ P. Machnikowski (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, komentarz do art. 532, nb 6.

¹⁶ M. Gutowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, t. 2, komentarz do art. 532, nb 12.

przyznał prymat regułom ustalania pierwszeństwa wierzycieli wynikającym z ustawy o księgach wieczystych i hipotece, a więc zasadzie *prior tempore potior iure* (art. 11, 12 i 20 u.k.w.h.) wraz z wyjątkami od tej zasady, tj. zastrzeżeniem pierwszeństwa, zmianą pierwszeństwa, rozporządzeniem opróżnionym miejscem hipotecznym.

Zdaniem Sądu Najwyższego podstawą ujawnienia roszczenia wierzyciela pauliańskiego jest art. 17 u.k.w.h., zgodnie z którym przez ujawnienie w księdze wieczystej prawo osobiste lub roszczenie uzyskuje skuteczność względem praw nabytych przez czynność prawną po jego ujawnieniu, z wyjątkiem służebności drogi koniecznej, służebności przesyłu albo służebności ustanowionej w związku z przekroczeniem granicy przy wznoszeniu budynku lub innego urządzenia. Jego celem jest zapewnienie ochrony uprawnionemu z praw osobistych lub roszczeń w przypadku rozporządzenia nieruchomością. Istota instytucji pierwszeństwa na gruncie ustawy o księgach wieczystych opiera się na tym, że prawo wpisane później nie może być wykonywane z uszczerbkiem dla prawa wpisanego wcześniej, chyba że inne zasady pierwszeństwa wynikają z przepisów szczególnych.

Niestety zagadnienie ujawniania roszczenia wierzyciela pauliańskiego w księdze wieczystej jest problematyczne. W doktrynie, mimo odmiennego postanowienia Sądu Najwyższego¹⁷, przyjmuje się, że art. 16 i art. 17 u.k.w.h. nie dają podstaw do ujawniania w księdze wieczystej zarówno roszczenia pauliańskiego (art. 527 k.c.), jak i uprawnienia określonego w art. 532 k.c.¹⁸ W księdze wieczystej, co do zasady, ujawnia się prawa rzeczowe, a dopuszczalny wpis praw osobistych i roszczeń stanowi wyjątek opatrzonej zastrzeżeniem, że jest to możliwe jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie. Obecnie brak jest przepisu, który umożliwiłaby ujawnienie w księdze wieczystej roszczenia wierzyciela pauliańskiego.

W takiej sytuacji – na podstawie postanowienia sądu o udzieleniu zabezpieczenia (art. 755 § 1 k.p.c.) – można wpisać ostrzeżenie odnośnie do toczącego się postępowania ze skargi pauliańskiej, ewentualnie zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości¹⁹.

Należy zaaprobować omawianą uchwałę. Chroni ona wierzycieli hipotecznych, którzy nie wiedząc o toczącym się procesie ze skargi pauliańskiej w zaufaniu do treści księgi wieczystej, w dobrej wierze zgodzili się na ustanowienie hipoteki. Jeśli jednak takie obciążenie nieruchomości krzywdzi wierzyciela pauliańskiego, zgodnie z omawianą uchwałą, będzie on musiał zakwestionować czynność prawną ustanowienia hipoteki w trybie kolejnej skargi pauliańskiej

¹⁷ Postanowienie SN z 26.10.2005 r. (V CK 776/04), LEX nr 178229, w którym SN dopuścił ujawnianie roszczeń wierzycieli pauliańskich w księdze wieczystej na podstawie art. 16 u.k.w.h.

¹⁸ T. Czech, *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz*, t. 1, *Księgi wieczyste*, Warszawa 2022, komentarz do art. 16; E. Klat-Górska (w:) *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2021, komentarz do art. 16; *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, red. Ł. Przyborowski, J. Pisuliński, Warszawa 2014, komentarz do art. 16.

¹⁹ T. Czech, *Księgi wieczyste i hipoteka...*, komentarz do art. 16.

realizowanej w formie powództwa albo zarzutu przeciwko wierzycielowi hipotecznemu. Ewentualnie zapobiegliwy wierzyciel pauliański, chcąc wstrzymać obciążanie nieruchomości przez osobę trzecią, powinien uzyskać zabezpieczenie stosownej treści i ujawnić je w księdze wieczystej.

T. H.

1.3. BRAK ZALICZENIA NA SCHEDĘ SPADKOWĄ KWOTY WYPŁACONEJ Z TYTUŁU ZAPISU BANKOWEGO

Uchwała Sądu Najwyższego z 27.04.2022 r. (III CZP 57/22)²⁰

Kwota objęta przewidzianym w art. 56 ust. 1 ustawy z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe²¹ pisemnym poleceniem złożonym bankowi przez posiadacza rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej dotyczącym dokonania – po jego śmierci – wypłaty określonej kwoty pieniężnej na rzecz wskazanych przez niego osób: małżonka, wstępnych, zstępnych lub rodzeństwa (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci), nie podlega zaliczeniu na schedę spadkową w rozumieniu art. 1039 § 1 k.c.

Komentowana uchwała dotyczy doniosłej teoretycznie i praktycznie kwestii rozumienia pojęcia darowizny na gruncie art. 1039 § 1 k.c. Z przepisu tego wynika, że w przypadkach w nim określonych spadkobiercy zasadniczo zobowiązani są wzajemnie do zaliczenia na przypadającą im schedę spadkową m.in. otrzymanych od spadkodawcy darowizn. Sceda spadkowa to wyrażona w jednostkach pieniężnych wartość majątku spadkowego przypadającego danemu spadkobiercy²². Zaliczenie darowizny (w rozumieniu art. 1039 i n. k.c.) na schedę spadkową przeprowadza się w sposób opisany w art. 1042 k.c.

W literaturze i orzecznictwie istnieje spór co do tego, w jaki sposób należy rozumieć pojęcie darowizny użyte przez ustawodawcę we wspomnianych przepisach. Konkurują ze sobą zasadniczo dwa nurty interpretacyjne. Pierwszy z nich zakłada, że przez darowiznę należy rozumieć przysporzenie, które następuje w wyniku zawarcia i wykonania umowy darowizny w rozumieniu art. 888 i n. k.c., natomiast odmienna interpretacja przewiduje, że pojęcie to należy rozumieć szerzej i obejmować nim również inne nieodpłatne przysporzenia²³. W doktrynie twierdzi się, że źródło wątpliwości wynika ze skonfrontowania brzmienia art. 1039 k.c. z jego *ratio legis*, jako że trudno uzasadnić, dlaczego zaliczenie

²⁰ Uchwała SN z 27.04.2022 r. (III CZP 57/22) „Biuletyn SN” 2022/3–4.

²¹ Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2021 r. poz. 2439).

²² K. Szadkowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 3, komentarz do art. 1039, nb 1.

²³ Szerzej zob. m.in. K. Szadkowski (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 1039, nb 7 oraz podane tam literatura i orzecznictwo.

na schedę spadkową miałyby uzasadnić uczynienie darowizny (w rozumieniu art. 888 i n. k.c.), ale już nie innych (poza wskazanymi w art. 1039 k.c.) przysporzeń nieodpłatnych²⁴.

W art. 56 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe uregulowano instytucję dyspozycji wkładem na wypadek śmierci, zwaną nierządkiem zapisem bankowym, która przewiduje, że posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie – po swojej śmierci – wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej. Przyjmuje się, że kwota, na którą opieka dyspozycja wkładem, nie wchodzi do spadku²⁵. Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci nie może być kwalifikowana jako darowizna w rozumieniu takim, jak temu pojęciu nadają przepisy Kodeksu cywilnego o umowie darowizny, jednakże również prowadzi do uzyskania przez określoną osobę przysporzenia pod tytułem darmym.

Choć na chwilę sporządzania niniejszego opracowania nie jest jeszcze dostępne uzasadnienie komentowanej uchwały, analizowana tu teza orzecznicza pozwala wnioskować, że Sąd Najwyższy opowiedział się za wąskim rozumieniem terminu „darowizna” na gruncie art. 1039 i n. k.c., skoro ekskludował z zakresu jego desygnatów zapis bankowy. O ile nie pojawią się w uzasadnieniu nierozważane dotąd w doktrynie i orzecznictwie argumenty, a zatem o ile Sąd Najwyższy uzasadni swoje stanowisko przez odwołanie się do wykładni językowej, trudno zakładać, aby komentowana uchwała doprowadziła do przesądzenia zarysowanej powyżej spornej kwestii, skoro chociażby w nieodległej przeszłości Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie dokładnie przeciwne²⁶. Wielokrotnie wypowiadał się przy tym SN w duchu szerszego rozumienia pojęcia darowizny na gruncie art. 1039 i n. k.c., aniżeli przyjęte w omawianej uchwale²⁷. Z drugiej strony również uprzednio, także w nowszym orzecznictwie SN, niejednokrotnie wyrażono pogląd bazujący na wąskim rozumieniu terminu „darowizna”²⁸.

Warto nadmienić, że podobny spór co do rozumienia terminu „darowizna” można zaobserwować od wielu lat na gruncie przepisów dotyczących zachowku, a konkretnie przepisów nakazujących doliczenie do spadku niektórych darowizn na potrzeby obliczania zachowku (art. 993 k.c.). Również w tym przy-

²⁴ Zob. K. Grzegorzczak, K. Osajda (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022, komentarz do art. 1039, nb 39.

²⁵ Szerzej zob. M. Zelek (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 3, komentarz do art. 922, nb 13.

²⁶ Zob. m.in. postanowienie SN z 27.09.2017 r. (V CSK 50/17), Legalis nr 1706008.

²⁷ Zob. m.in. uchwała SN z 7.12.1983 r. (III CZP 60/83), OSNCP 1984/7, poz. 108; postanowienie SN z 23.10.1975 r. (III CRN 281/75), OSNCP 1976/10, poz. 212; postanowienie SN z 24.01.2002 r. (III CKN 503/00), Legalis nr 53774; postanowienie SN z 9.12.2010 r. (III CSK 39/10), Legalis nr 386461; postanowienie SN z 23.11.2012 r. (I CSK 217/12), Legalis nr 600810.

²⁸ Zob. m.in. uchwała SN z 7.02.2014 r. (III CZP 114/13), OSNC 2014/12, poz. 118; postanowienie SN z 13.06.2019 r. (I CSK 799/18), Legalis nr 1947705.

padku nie wypracowano dotąd jednolitego stanowiska co do kwestii, czy pod pojęciem darowizny można rozumieć także nieodpłatne przysporzenia, które nie zostały dokonane w wykonaniu umowy, o której mowa w art. 888 i n. k.c.²⁹ Wydaje się zatem, że dla rozstrzygnięcia opisanego problemu interpretacyjnego konieczna byłaby interwencja ustawodawcy albo podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały, której nadano by moc zasady prawnej.

M.Z.

1.4. SKUTKI NIEZGŁOSZENIA ZMIANY UMOWY SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ DO SĄDU REJESTROWEGO

Uchwała Sądu Najwyższego z 29.04.2022 r. (III CZP 75/22)³⁰

Zmiana umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie została zgłoszona do sądu rejestrowego w terminie sześciu miesięcy od dnia jej dokonania, nie wywołuje skutków prawnych (art. 256 § 3 w zw. z art. 169 § 1 Kodeksu spółek handlowych³¹).

Omawiana uchwała rozstrzygnęła zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu przez Sąd Okręgowy w Kielcach. Sąd ten sformułował pytanie prawne „czy odpowiednie stosowanie przepisu art. 169 k.s.h. na podstawie odesłania w art. 256 § 3 k.s.h. skutkuje bezskutecznością każdej zmiany umowy spółki niezależnie od jej przedmiotu, jeśli nie zostanie zgłoszona do sądu rejestrowego w terminie 6 miesięcy od podjęcia?”. Przypomnijmy, że zgodnie z art. 169 § 1 k.s.h. jeżeli zawiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie zostało zgłoszone do sądu rejestrowego w terminie sześciu miesięcy od dnia zawarcia umowy spółki, umowa spółki ulega rozwiązaniu. Z kolei w myśl art. 256 § 3 k.s.h. do zarejestrowania zmiany umowy spółki stosuje się odpowiednio m.in. art. 169 k.s.h. W ocenie Sądu Okręgowego w Kielcach zasadniczo jednolite stanowisko doktryny głosi, że w ślad za wynikami, do jakich prowadzi zastosowanie językowych dyrektyw wykładni, odesłanie zawarte w art. 256 § 3 k.s.h. pozwala przyjąć, że zgłoszenie zmiany umowy spółki do sądu rejestrowego nie może nastąpić po upływie sześciu miesięcy od dnia podjęcia uchwały. W konsekwencji zgłoszenie zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dokonane po upływie wyżej wymienionego terminu skutkuje koniecznością oddalenia wniosku. Sąd Okręgowy w Kielcach podkreślił równocześnie, że w judykaturze Sądu Najwyższego, poza wyrokiem z 28.02.2017 r.³², w zasadzie brak wypowiedzi w tym przedmiocie. Jednakże zdaniem sądu, który przed-

²⁹ Szerzej na ten temat zob. m.in. J. Kuźmicka-Sulikowska (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, nb 4 i 8 oraz podane tam literatura i orzecznictwo.

³⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z 29.04.2022 r. (III CZP 75/22), „Biuletyn SN” 2022/3–4, s. 23, LEX nr 33040115.

³¹ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 505 ze zm.), dalej k.s.h.

³² Wyrok SN z 28.02.2017 r. (I CSK 127/16), OSNC 2018/1, poz. 8.

stał Sądowi Najwyższemu omawiane zagadnienie prawne, art. 169 k.s.h. powinien znajdować zastosowanie wyłącznie do zmian umowy spółki o podobnym charakterze, jak zawiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w szczególności dotyczących podwyższenia kapitału zakładowego. Natomiast odpowiednio stosowany art. 169 § 1 k.s.h. nie powinien mieć wpływu na wpis innych zmian umowy spółki, w szczególności mających skutek deklaracyjny, zgłoszonych do zarejestrowania po upływie ww. terminu³³.

W czasie przygotowywania niniejszego opracowania uzasadnienie uchwały SN z 29.04.2022 r. nie jest jeszcze dostępne. Już teraz można jednak sformułować kilka istotnych uwag na temat poruszonego w uchwale zagadnienia. Po pierwsze, w przypadku rozważanego tutaj przepisu odsyłającego (art. 256 § 3 k.s.h.) nie może budzić wątpliwości, że zakresem odesłania objęta jest regulacja przewidująca, że w razie niezgłoszenia zawiązania spółki do sądu rejestrowego w terminie 6 miesięcy umowa spółki ulega rozwiązaniu. Po drugie, w sposób jasny określono w tym przepisie również zakres odniesienia, który obejmuje przypadki zarejestrowania zmiany umowy spółki. Sądzę, że nie można doszukiwać się w tym przepisie rozgraniczenia kwestii dotyczących skutków zarejestrowania zmian umowy spółki i reguł określających swego rodzaju procedurę rejestrowania zmian umowy spółki. Zresztą nie powoływał się na tę okoliczność sąd, który przedstawił omawiane tutaj zagadnienie prawne. U źródeł wątpliwości, jakich nabral Sąd Okręgowy w Kielcach w toku rozpoznawania apelacji, legło przeświadczenie, że formuła odpowiedniego stosowaniu art. 169 § 1 k.s.h. pozwala na jego zastosowanie tylko w przypadkach zmian umowy spółki w jakiś sposób podobnych do zawiązania spółki, o którym mowa w art. 169 § 1 k.s.h., natomiast nie pozwala go zastosować w przypadkach zmian umowy spółki tym się różniących, że „mających skutek deklaracyjny”. Z uwagi na to, że w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Kielcach wnioski o rejestrację zmian umowy spółki dotyczyły: firmy i siedziby spółki, sposobu jej reprezentacji oraz przedmiotu jej działalności, wydaje się, że podniesione przez ten sąd wątpliwości wynikają z błędnej oceny charakteru prawnego wskazanych wyżej zmian umowy spółki. Otóż żadna z tych zmian nie ma charakteru czy skutku deklaracyjnego. Zmieniając np. postanowienia umowy spółki dotyczące firmy, aktualizuje się w pewnym sensie nowy obowiązek używania firmy w brzmieniu nadanym jej mocą uchwały zmieniającej umowę. Z natury rzeczy zmiana umowy spółki kształtuje nowy stan prawny, a nie potwierdza stan istniejący, więc w tym sensie ma charakter i skutek konstytucyjny. Konstytucyjny albo deklaracyjny może być natomiast wpis do rejestru. W przypadku wymienionych wyżej zmian umowy spółki nie może być jednak wątpliwości, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 255 § 1 k.s.h. zmiana umowy spółki wymaga nie tylko uchwały wspólników, ale również wpisu do rejestru, który to wpis ma z tej przyczyny charakter konstytucyjny. Wreszcie odrzucić należy głoszony przez niektórych

³³ Postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z 5.10.2021 r. (VII Ga 126/21), „Biuletyn Izby Cywilnej SN” 2021/12, s. 45.

przedstawicielei doktryny pogląd, zgodnie z którym niektóre zmiany umowy spółki wywierają tzw. skutek wewnętrzny jeszcze przed zarejestrowaniem³⁴. Trafnie podkreśla bowiem M. Goszczyk, że pogląd ten jest pozbawiony podstaw normatywnych, gdyż nie ma regulacji, która ograniczałaby zastosowanie wynikającej z art. 255 § 1 k.s.h. zasady konstytutywnego charakteru wpisu jedynie do stosunków zewnętrznych, jak również byłby nie do pogodzenia z zakresem kognicji sądu rejestrowego³⁵. Poza tym pewne skutki prawne przed zarejestrowaniem (również tzw. skutki zewnętrzne, np. możliwość skutecznego zawarcia umowy objęcia udziałów z osobą wskazaną w treści uchwały o zmianie umowy polegającej na podwyższeniu kapitału zakładowego³⁶) wywoływać mogą zarówno uchwały o zmianie umowy spółki, jak i samo zawarcie umowy spółki. Stąd trudno doszukiwać się tu różnic uzasadniających niezastosowanie art. 169 § 1 k.s.h. w niektórych przypadkach zmiany umowy spółki.

Osobną kwestią poruszoną w ramach rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu przez Sąd Okręgowy w Kielcach jest odpowiednie zastosowanie art. 169 § 1 k.s.h. w zakresie sankcji związanej z uchybieniem terminowi na zgłoszenie zmiany umowy spółki do rejestru. Nie ma wątpliwości, że po upływie terminu sześciomiesięcznego wniosek o zarejestrowanie zmiany umowy spółki powinien zostać oddalony. Problem sprowadza się jednak do wskazania sankcji materialnoprawnej. Artykuł 169 § 1 k.s.h. stanowi bowiem, że w przypadku zawiązania spółki uchybienie terminowi sześciomiesięcznemu powoduje rozwiązanie umowy spółki. Sąd Okręgowy w Kielcach w przedstawionym Sądowi Najwyższemu pytaniu wskazywał na bezskuteczność zmiany umowy spółki. Natomiast Sąd Najwyższy przyjął w omawianej uchwale, że zmiana umowy spółki nie wywołuje skutków prawnych. Zagadnienie to nie jest pozbawione doniosłości praktycznej, zwłaszcza w przypadku zmiany polegającej na podwyższeniu kapitału zakładowego przewidującej wniesienie wkładu niepieniężnego. Problem ten rozważał Sąd Najwyższy w powołanym już wcześniej wyroku z 28.02.2017 r. W tamtej sprawie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sankcja w postaci rozwiązania umowy spółki jest nieadekwatna w przypadku zmian umowy spółki. W związku z tym Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że na podstawie art. 2 k.s.h. w analizowanej tu kwestii powinny znaleźć zastosowanie regulacje Kodeksu cywilnego, co w rezultacie doprowadziło sąd do wniosku, że wpływ terminu do zarejestrowania podwyższenia kapitału zakładowego powoduje ustanie skutków prawnych związanych z podwyższeniem kapitału zakładowego z mocą wsteczną. Ponie-

³⁴ A. Szajkowski, M. Tarska (w:) S. Sołtysiński i in., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014, t. 2, Legalis/el., uwagi do art. 255, nb 45; T. Siemiątkowski, R. Potrzezsch (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. T. Siemiątkowski, R. Potrzezsch, Warszawa 2011, t. 2, LEX/el., uwagi do art. 255, nt 17 i wskazana tam literatura.

³⁵ M. Goszczyk (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. A. Opalski, Warszawa 2018, t. IIB, Legalis/el., uwagi do art. 255, nb 32.

³⁶ M. Goszczyk (w:) *Kodeks...*, uwagi do art. 255, nb 32.

waż stanowisko to poddane zostało w doktrynie uzasadnionej krytyce³⁷, można żywić oczekiwanie, że w uzasadnieniu uchwały z 29.04.2022 r. odnajdziemy pogłębioną analizę zarysowanego wyżej problemu.

K.Sz.

2. KOMENTARZE DO WYBRANYCH ORZECZEŃ

2.1. UGODA W PRZEDMIOCIE ISTNIENIA STOSUNKU PRAWNEGO

Wyrok Sądu Najwyższego 13.01.2021 r. (III CSKP 21/21)³⁸

Istota ugody polega na tym, że każda ze stron rezygnuje z powoływania się na korzystniejszy dla siebie, możliwie prawdziwy stan rzeczy. Wobec braku ograniczenia w art. 917 k.c. zakresu, w jakim stosunek sporny może być objęty ugodą, przyjąć należy, że uгода może dotyczyć sporu także w przedmiocie istnienia stosunku prawnego. Wprawdzie uгода zasadniczo kształtuje i zmienia stosunek istniejący i w zasadzie nie tworzy nowego stosunku prawnego, jednakże w takim zakresie, w jakim usuwa ona spór lub niepewność co do istnienia stosunku prawnego – wątpliwego, przynajmniej dla jednej strony, ma charakter prawotwórczy.

Stan faktyczny

W sprawie rozpatrywanej przez sądy niższych instancji powód domagał się od pozwanego zasądzenia kwoty 184.500,00 zł tytułem reszty należności wynikającej z ugody zawartej między stronami w dniu 22.02.2016 r. z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z oprogramowania (software) terminali telematycznych dostarczanych przez pozwanego powodowi od 2009 r.

W związku ze sporem między stronami odnośnie do tego, czy pozwany był dłużnikiem powoda z tytułu bezumownego korzystania z oprogramowania, strony podjęły negocjacje i 22.02.2016 r. zawarły „porozumienie w sprawie wynagrodzenia za korzystanie z oprogramowań terminali telematycznych w okresie od 2009 r. do 12.02.2016 r. (do wezwania do zapłaty) bezumownie. Strony ustaliły, że pozwany z tego tytułu zapłaci powodowi kwotę 350.000 zł, z tym że do 24.02.2016 r. – 246.000 zł, a do 31.03.2016 r. – 184.500 zł. Pierwsza rata została uregulowana w terminie. W tej dacie zawarta została między stronami umowa licencyjna na korzystanie z określonego w niej oprogramowania i umowa udostępnienia oprogramowania”³⁹.

³⁷ W. Popiołek, *Glosa do wyroku SN z 28.02.2017 r. (I CSK 127/16)*, OSP 2018/5, poz. 45.

³⁸ Wyrok Sądu Najwyższego 13.01.2021 r. (III CSKP 21/21), Legalis nr 2524847.

³⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.03.2018 r. (I AGa 58/18), Legalis nr 1775558.

Sąd okręgowy przyjął, że strony zawarły ważne porozumienie i zasądził zapłatę kwoty 184.500 zł na rzecz powoda. Wyróżnić można następujące argumenty sądu pierwszej instancji istotne dla omawianego zagadnienia:

- 1) nie wykazano, by pozostali członkowie zarządu podważali w dacie 24.02.2016 r. działania członka zarządu, który podpisał porozumienie (co ewentualnie, jak można mniemać, mogłoby mieć wpływ na ocenę porozumienia jako niezgodnego z zasadami współżycia społecznego), przy czym reprezentacja była jednoosobowa;
- 2) członek zarządu wyraźnie stwierdził w zeznaniach, „że jego intencją przez podpisanie porozumienia było uregulowanie opłat za bezumowne korzystanie z oprogramowania od 2009 r. i zawarcie umowy licencyjnej regulującej te kwestie na przyszłość w wykonaniu ustaleń współników w tym zakresie i taka umowa została zawarta w dniu 22.02.2016 r.”⁴⁰; choć sąd nie wskazał podstawy prawnej, wykazaną w zeznaniach intencję strony należy uznać za istotną wskazówkę interpretacyjną zgodnie z art. 65 § 2 k.c.;
- 3) sąd okręgowy trafnie zakwalifikował prezentowane porozumienie jako ważną umowę ugody⁴¹, określając ustępstwa jako wypłatę ugodzonej kwoty i zrzeczenie się dalej idących roszczeń za okres objęty porozumieniem;
- 4) sąd okręgowy nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, jakoby porozumienie było nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – zdaniem sądu okręgowego „sprzeczność taka zachodzić może wyłącznie w wypadkach jaskrawego, rzucającego się w oczy pokrzywdzenia jednej ze stron, co w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie miało miejsca”⁴²; nadto pozwany nie wskazał konkretnych zasad, które miałyby być naruszone.

Pozwany zarzucił sądowi pierwszej instancji kilka naruszeń, z których na potrzeby niniejszego omówienia wskazać należy jedno – naruszenie prawa materialnego, a konkretnie art. 917 k.c. Pozwany twierdził, że z samej treści porozumienia z 22.02.2016 r. wynika, że obejmuje ono zapłatę za bezumowne korzystanie z oprogramowania, a umową ugody objęte mogą zostać jedynie stosunki prawne istniejące na dzień zawierania umowy ugody. Pozwany przyjął najpewniej, że ugodzenie sytuacji bezumownego korzystania nie dokonuje się „w zakresie istniejącego między stronami stosunku prawnego” (zob. art. 917 k.c.).

W zbliżonym kierunku argumentował sąd apelacyjny. W swoich wywodach dokonał analizy stosunku prawnego pierwotnego (sprzed zawarcia umowy ugody) i – m.in. uwzględniając zeznania – uznał, że powód do 14.01.2016 r. nie pobierał opłaty, „używając bezpłatnie dostęp do swojego oprogramowania po-

⁴⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.03.2018 r. (I AGa 58/18), Legalis nr 1775558.

⁴¹ Sąd okręgowy posłużył się pojęciem „ugody”, jednak trafniejsze jest – dla podkreślenia rodzajów ugody w prawie polskim – używanie ścisłego pojęcia „umowa ugody” dla umowy uregulowanej w art. 917 k.c., gdyż sformułowanie „ugoda” jest pojęciem szerszym.

⁴² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.03.2018 r. (I AGa 58/18), Legalis nr 1775558.

zwanej spółce”⁴³. Innymi słowy, sąd apelacyjny przyjął, że między stronami istniała umowa użyczenia w zakresie oprogramowania, a skoro strony zawarły ugodę w zakresie bezumownego korzystania, a taki stosunek prawny według sądu nie istniał między stronami, to sąd nie może zasądzić roszczenia – cytując: „z tytułu bezumownego korzystania z oprogramowania ustalonego w ugodzie z 22.02.2016 r.”.

Jak się zdaje, sąd apelacyjny zupełnie pominął w tej sprawie fakt, że roszczenie powoda było oparte na stosunku prawnym wynikającym z samej umowy ugody. W literaturze podkreśla się, że „zawarcie ugody ma na celu uchylenie sporu lub niepewności co do roszczeń, a zatem zakłada możliwość istnienia błędu. Ostatecznie ustalenie stosunku prawnego następuje w drodze wzajemnych ustępstw. Każda więc ze stron przyjmuje na siebie w pewnym zakresie ryzyko straty lub korzyści, jakie mogą wyniknąć na skutek tego, że stan prawny ustalony w ugodzie nie odpowiada rzeczywistości, który stronom może nie być znany”⁴⁴.

Stanowisko Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy nie zgodził się z argumentami sądu apelacyjnego i przyjął prawotwórczy charakter umowy ugody w zakresie, w którym usuwa ona spór lub niepewność co do istnienia stosunku prawnego, również wątpliwego. „Wobec braku ograniczenia w art. 917 k.c. zakresu, w jakim stosunek sporny może być objęty ugodą, przyjąć należy, że uгода może dotyczyć sporu także w przedmiocie istnienia stosunku prawnego. (...) Skoro więc pozwany, mający wątpliwość co do istnienia po jego stronie obowiązku zapłaty skarżącemu wynagrodzenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych do eksploatowanego oprogramowania komputerowego, zawarł następnie ugodę, to (...) mocą niej samej łączył strony następnie stosunek prawny ustalony treścią ugody, zobowiązujący pozwanego do uiszczenia tego wynagrodzenia w ramach przyjętego porozumienia”⁴⁵.

Ocena rozstrzygnięcia

Omawiany wyrok jest kolejnym głosem judykatury w kwestii dopuszczalności zawarcia ugody w sytuacji sporu odnośnie do istnienia stosunku prawnego między stronami. Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.03.2018 r.⁴⁶ i tym samym wypowiedział się na temat granic dopuszczalności zawarcia umowy ugody w obrocie cywilnoprawnym. W stosowaniu przepisów regulujących tę umowę nazwaną (art. 917–918 k.c.) jednym z najbardziej spornych, a jednocześnie doniosłych – tak z punktu widzenia teorii prawa, jak i praktyki jego stosowania – zagadnień jest to, czy strony mogą zawrzeć umowę ugody, gdy sporne jest między nimi

⁴³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.03.2018 r. (I AGa 58/18), Legalis nr 1775558.

⁴⁴ Z. Masłowski, *Uznanie, uгода, odnowienie, zwolnienie z długu, poręczenie*, Katowice 1967, s. 21.

⁴⁵ Wyrok SN z 13.01.2021 r. (III CSKP 21/21), Legalis nr 2524847.

⁴⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.03.2018 r. (I AGa 58/18), Legalis nr 1775558.

samo istnienie stosunku prawnego. Literalne brzmienie art. 917 k.c. wskazywać by mogło, że taka możliwość jest wykluczona, skoro strony czynią wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego stosunku prawnego. W niniejszym orzeczeniu SN trafnie jednak przyjął, że mocą samej ugody strony łączył stosunek prawny ustalony jej treścią, zobowiązując pozwanego do określonego świadczenia, i nie jest możliwe obalenie umowy ugody przez próbę wykazania, że pierwotny stosunek prawny nie istniał.

W doktrynie odnośnie do dopuszczalności (ważności) umowy ugody co do sporu/niepewności w przedmiocie istnienia pierwotnego stosunku prawnego dostrzegalna jest różnica poglądów.

Argumenty na rzecz ważności takiej ugody, obok fundamentalnego, jakim jest zasada swobody umów (art. 353¹ k.c.), są – w pewnym skrócie, z uwagi na obszerność zagadnienia – następujące: 1) istnienie ryzyka konsekwencji ewentualnego nieistnienia pierwotnego stosunku prawnego dla obu stron; 2) istnienie normy wynikającej z art. 918 § 1 k.c., zgodnie z którą strony mogą się powołać jedynie na błąd co do stanu faktycznego, który obie strony uważały za niewątpliwy; 3) konstytutywny⁴⁷ charakter umowy ugody w zakresie stabilizacji stosunku prawnego i likwidacji stanu niepewności leżącego przynajmniej po jednej ze stron kontraktu⁴⁸; 4) brak ograniczeń w art. 917 k.c. co do zakresu, w jakim sporny stosunek może być objęty ugodą, który to zresztą argument wyraził w omawianym orzeczeniu SN;⁴⁹ 5) pozostawianie przez podmioty zawierające ugodę w stosunkach wynikających z różnych zdarzeń prawnych; „Na tle tych relacji – po pierwsze – może wystąpić błędna ocena, że mają one charakter prawny (strony zakładają, że łączy je stosunek prawny), a – po drugie – może powstać wątpliwość lub spór co do doniosłości prawnej stosunku łączącego strony. W obu przypadkach dopuszczalne jest zawarcie ugody w rozumieniu art. 917 k.c. Uгода może więc dotyczyć stosunku prawnego, który w rzeczywistości nie istnieje, jeśli tylko strony są przekonane o jego istnieniu lub – licząc się z taką możliwością – mają wątpliwości co do jego istnienia”⁵⁰.

Argumenty przeciwko dopuszczalności ugody co do nieistniejącego stosunku prawnego odnoszą się przede wszystkim do wykładni językowej art. 917 k.c. i zwrotu „w zakresie istniejącego (...) stosunku prawnego”⁵¹. Z. Radwański twierdzi, że „zawsze za niewątpliwe między stronami muszą uchodzić co najmniej takie elementy stanu faktycznego, które decydują o istnieniu stosunku prawnego. Każdy bowiem stosunek prawny *ex vi definitionis*

⁴⁷ Tak Z. Masłowski, *Uznanie, ugoda...*, s. 21, 50–52. Pojęcie „konstytutywny” w tym kontekście budzi pewne wątpliwości i wydaje się, że „sanujący” lub „uzupełniający” byłoby sformulowaniem bardziej trafnym.

⁴⁸ Tak też M. Pyziak-Szafnicka, *Uгода (w:) System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2004, s. 871–872.

⁴⁹ Argumenty 1–4: Z. Masłowski, *Uznanie, ugoda...*, s. 21, 50–52.

⁵⁰ M. Pyziak-Szafnicka, *Uгода (w:) System...*, s. 871.

⁵¹ Tak Z. Radwański, *Uгода (w:) System prawa cywilnego t. 3, cz. 2, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1976, s. 1078.

uzależniony jest od jakichś zdarzeń prawnych⁵². Również D. Dulęba wyklucza dopuszczalność zawarcia ugody co do nieistniejącego stosunku prawnego, ponieważ „przyznanie takiej kompetencji stronom nie jest przewidziane w przepisach prawa⁵³. Autor ten wskazuje, że zgodność opisu zdarzeń prawnych z rzeczywistością jest wartością nadrzędną w stosunku do likwidacji niepewności lub sporu, a „nie jest możliwe budowanie pojednania stron na bazie fałszywych założeń⁵⁴”.

Dotychczasowe orzecznictwo zdaje się dopuszczać zawarcie ugody co do nieistniejącego stosunku prawnego, z pewnymi wyjątkami⁵⁵. Już na gruncie Kodeksu zobowiązań⁵⁶ SN w 1937 r. orzekł, że jedyną podstawą wzruszenia umowy ugody może być błąd⁵⁷. W innym orzeczeniu SN z 1974 r., na który to wyrok powołał się również SN w omawianym wyroku, wsparł pogląd wykluczający powoływanie się przez stronę po zawarciu umowy ugody na nieistnienie pierwotnego stosunku prawnego. „Wobec braku ograniczenia w art. 917 k.c. zakresu, w jakim stosunek sporny może być objęty ugoda, przyjąć należy, że ugoda może dotyczyć także sporu w przedmiocie istnienia stosunku prawnego⁵⁸. Warto odnotować, że w tym wyroku sąd przyznał ugodzie charakter prawotwórczy, mimo jej zasadniczego charakteru polegającego na zmianie pierwotnego stosunku prawnego, natomiast krytycznie do wyroku odnieśli się glosatorzy⁵⁹”.

W 2011 r. Sąd Najwyższy stwierdził, powołując się i niejako potwierdzając powyższe orzeczenie z 1974 r., że „wobec braku ograniczenia w art. 917 k.c. zakresu, w jakim sporny stosunek może być objęty ugoda, należy przyjąć, iż ugoda może dotyczyć także sporu w przedmiocie samego istnienia stosunku prawnego⁶⁰. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie w 2016 r.⁶¹”

Należy jednak odnotować w orzecznictwie pogląd przeciwny, wyrażony przez SN w 1981 r. „Zobowiązanie się w ugodzie (...) do świadczenia mającego na celu naprawienie szkody, o wartości znacznie przewyższającej wysokość szkody, nie może być uznane za wzajemne ustępstwo, lecz za zobowiązanie się do świadczenia bez tytułu, a to sprawia, że w tej części ugoda jest dotknięta nieważnością. Jeżeli (...) szkoda powoda wyraża się określoną sumą, to ugoda w części dotyczącej zobowiązania się (...) do świadczenia ponad wymienioną

⁵² Z. Radwański, *Ugoda* (w:) *System...*, s. 1078.

⁵³ D. Dulęba, *Ugoda w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 150.

⁵⁴ D. Dulęba, *Ugoda...*, s. 68.

⁵⁵ Zob. także wyrok SN z 29.05.2015 r. (V CSK 446/14), LEX nr 1793712.

⁵⁶ Ustawa z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. z 1933 r. nr 82 poz. 598 ze zm.).

⁵⁷ Orzeczenie SN z 8.11.1937 r. (C. II. 1120/37), niepubl., w dawnych zbiorach LexPolonica.

⁵⁸ Wyrok SN z 24.06.1974 r. (III CRN 110/74), OSPiKA 1974/4, poz. 98, s. 191.

⁵⁹ S. Prutis, S. Srocki, *Glosa krytyczna do wyroku SN z 24.06.1974 r. (III CRN 110/74)*, OSPiKA 1974/4, poz. 98, „Państwo i Prawo” 1976/1–2, s. 257.

⁶⁰ Wyrok SN z 2.12.2011 r. (III PK 28/11), LEX nr 1163947.

⁶¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8.04.2016 r. (I ACa 1481/15), LEX nr 2031151.

sumę jest nieważna (art. 58 § 1 i 3 k.c.)⁶². Również w 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie odrzucił możliwość, by umowa ugody kreowała stosunek zobowiązaniowy pomiędzy stronami⁶³.

Próbując odnaleźć balans między poglądami wyrażonymi w literaturze i orzecznictwie, wskazano następujące sytuacje, które będą rodzić różne konsekwencje:

- 1) Świadomość stron co do nieistnienia pierwotnego stosunku prawnego – umowa ugody będzie „najczęściej nieważna [będzie czynnością prawną pozorną (art. 83 k.c.) albo czynnością mającą na celu obejście ustawy (art. 58 k.c.)] lub też będzie zakwalifikowana jako inny kontrakt (gdy obie strony są świadome nieistnienia roszczeń czy stosunku pierwotnego, jednak pozostają przekonane, że umowę ugody można wówczas zawrzeć)”⁶⁴;
- 2) Ważność ugody, gdy strony godzą roszczenia wynikające z koniunkcji nieważnej czynności prawnej z innym zdarzeniem prawnym (np. spełnienia świadczeń nienależnych, *culpa in contrahendo* oraz roszczeń o ustalenie);
- 3) Jednostronna świadomość nieistnienia pierwotnego stosunku prawnego – mogą się aktualizować normy wynikające z przepisów o podstępie (art. 86 k.c.);
- 4) Brak wiedzy stron o faktycznym nieistnieniu pierwotnego stosunku prawnego w sytuacji, gdy jest to przedmiotem ich sporu lub niepewności – ugoda jest ważna, a strony nie mogą się powołać na błąd zgodnie z art. 918 k.c.;
- 5) Nieświadomość obu stron co do nieistnienia stosunku – umowa ugody jest ważna, lecz strony mogą się powołać na błąd z art. 918 k.c.⁶⁵

Nie ulega wątpliwości, że omawiany wyrok nie przetnie definitywnie dyskusji na temat dopuszczalności zawarcia umowy ugody w sytuacji nieistnienia pierwotnego stosunku prawnego. Stanowi jednak potwierdzenie słusznego kierunku, w którym zdaje się podążać orzecznictwo. Podkreślić należy, że badając zobowiązania wynikające z umowy ugody, sąd powinien przede wszystkim analizować jej treść i przyjąć możliwość dysponowania przez strony swoją sytuacją prawną. Ugoda powinna bowiem realizować cel stabilizujący.

T.P.A.

⁶² Wyrok SN z 26.11.1981 r. (IV CR 424/81), LEX nr 8375.

⁶³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5.09.2019 r. (V ACa 596/18), LEX nr 2760481.

⁶⁴ T.P. Antoszek (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, Art. 627–1088, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, komentarz do art. 917, nb 44.

⁶⁵ T.P. Antoszek (w:) *Kodeks...*, nb 45–48.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 19.02.2021 r. (III CSKP 33/21)⁶⁶

Niedopuszczalne jest ustanowienie w postanowieniu prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym wydanym w postępowaniu karnym jednej hipoteki przymusowej, która ma równocześnie zabezpieczyć należności Skarbu Państwa i poszkodowanego. Nie jest wówczas dopuszczalne dokonanie „podziału” hipoteki przez sąd wieczystoksięgowy i dokonanie wpisu „części” hipoteki zabezpieczającej karę grzywny.

Stan faktyczny

Prokurator wystąpił z wnioskiem o wpis w księdze wieczystej hipoteki przymusowej na rzecz Prokuratury Okręgowej w K. na podstawie dołączonego do wniosku postanowienia prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym na mieniu podejrzanego grożącej kary grzywny i obowiązku naprawienia szkody. Sąd wieczystoksięgowy oddalił ten wniosek, ponieważ dokument, który został dołączony do wniosku, nie spełniał wymagań co do formy przewidzianej dla dokumentów stanowiących podstawę wpisów w księgach wieczystych. Załączony do wniosku dokument stanowił jedynie kserokopię postanowienia prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym, na której umieszczono wyłącznie pieczęć urzędową Prokuratury. Co więcej, do wniosku nie dołączono odpisu postanowienia prokuratora zaopatrzonego we wzmiankę o wykonalności (art. 743 § 2 k.p.c.⁶⁷ w zw. z art. 292 § 1 k.p.k.⁶⁸), która powinna przybrać formę podpisanej przez prokuratora odrębnej adnotacji o wykonalności.

W ocenie sądu wieczystoksięgowego w sprawie zachodziła kolejna przeszkoda do dokonania wpisu hipoteki przymusowej, ponieważ wymienione postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym nie określało precyzyjnie osoby wierzyciela, wskazanie to zaś nie może wynikać wyłącznie z treści wniosku o wpis hipoteki. Niedopuszczalne jest, by w ramach jednej hipoteki doszło do zabezpieczenia dwóch różnych wierzytelności na rzecz dwóch różnych osób: pokrzywdzonego i Skarbu Państwa.

Prokurator wniósł apelację, która została oddalona, a następnie skargę kasacyjną.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną prokuratora, podtrzymując odmowę wpisu hipoteki.

W omawianym postanowieniu Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu wcze-

⁶⁶ Postanowienie SN z 19.02.2021 r. (III CSKP 33/21), OSNC 2022/2, poz. 16.

⁶⁷ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.), dalej k.p.c.

⁶⁸ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375), dalej k.p.k.

śniej wyrażonego w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 5.06.2019 r.⁶⁹, wedle którego zabezpieczenie majątkowe prokuratora jest w istocie zabezpieczeniem „w sprawie”, a nie w odniesieniu do osób poszkodowanych, które dopiero ujawnione w prawomocnym wyroku mogą z tego tytułu dochodzić swoich praw na drodze cywilnej w razie nieuwzględnienia ich roszczeń na gruncie postępowania karnego. Rozstrzygnięcie to nie spotkało się z aprobatą w literaturze⁷⁰.

Sąd Najwyższy w komentowanym postanowieniu przypomniał, że do zasadniczych elementów hipoteki przymusowej należy określenie wierzyciela wierzytelności hipotecznej oraz przedmiotu hipoteki i wysokości sumy hipotecznej. Wymogi, jakim powinno odpowiadać postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu, reguluje również art. 293 § 2 zd. 1 k.p.k. W postanowieniu określa się kwotowo zakres i sposób zabezpieczenia, uwzględniając rozmiar możliwej do orzeczenia w okolicznościach danej sprawy grzywny, środków karnych, przepadku lub środków kompensacyjnych. Oznacza to m.in., że w postanowieniu prokuratora powinny znaleźć się wszystkie elementy konstytuujące powstanie hipoteki, tj. wskazanie przedmiotu hipoteki, rodzaju wierzytelności, wysokości hipoteki i określenie wierzyciela hipotecznego.

Niedopuszczalne jest ustanowienie w postanowieniu prokuratora jednej hipoteki przymusowej, która ma równocześnie zabezpieczać należności Skarbu Państwa i poszkodowanego. Wówczas zachodzi przeszkoda do dokonania takiego wpisu (art. 626⁹ k.p.c.). W szczególności nie jest dopuszczalne dokonanie „podziału” hipoteki przez sąd wieczystoksięgowy i dokonanie wpisu „części” hipoteki zabezpieczającej karę grzywny. Stoi temu na przeszkodzie choćby brak określenia w tym przypadku wysokości zabezpieczanej wierzytelności.

Na zakończenie Sąd Najwyższy przypomniał, że postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym – w celu uzyskania wpisu hipoteki przymusowej – powinno zostać zaopatrzone przez prokuratora we wzmiankę o wykonalności (art. 743 § 2 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 292 § 1 k.p.k.⁷¹).

Ocena rozstrzygnięcia

Omawiane orzeczenie dotyczy istotnego z punktu widzenia praktyki zagadnienia, jakim jest ustanawianie hipoteki przymusowej przez prokuratora. Prokuratura w postępowaniach karnych coraz częściej sięga po majątek oskarżonego⁷², a ponieważ nieruchomości stanowią najczęściej aktywa reprezentujące najwyższą wartość, popularność hipotek przymusowych w postępowaniu karnym rośnie. Niestety hipoteka jest instytucją prawa cywilnego i nie da się jej

⁶⁹ Postanowienie SN z 6.06.2019 r. (V CSK 145/18), OSNC-ZD 2020/D. poz. 61.

⁷⁰ Zob. T. Czech, *Zbiornicza hipoteka przymusowa w postępowaniu karnym. Glosa do postanowienia SN z 5.06.2019 r. (V CSK 145/18)*, „Przegląd Sądowy” 2020/3, s. 110–118.

⁷¹ Postanowienie SN z 14.02.2014 r. (IV CSK 275/13), LEX nr 1441195.

⁷² Zabezpieczenia tego rodzaju obecnie wykorzystuje się coraz częściej, zwłaszcza w postępowaniu przygotowawczym, co wiązać należy m.in. z wewnętrznymi wytycznymi stosowanymi od kilku lat w prokuraturze. T. Czech, *Zbiornicza hipoteka przymusowa...*, s. 110.

zawsze dostosować do potrzeb postępowania karnego, co doskonale przedstawia opisana sprawa i konsekwencje praktyczne takiego rozstrzygnięcia.

Postanowienie Sądu Najwyższego zawiera dwie istotne tezy, z których wyjdaje się, że tylko ta druga wymaga omówienia. Pierwsza teza wskazuje wymogi formalne wniosku wieczystoksięgowego prokuratora o wpis hipoteki przymusowej. Druga dotyczy możliwości ustanowienia przez prokuratora hipoteki przymusowej zabezpieczającej należności kilku wierzycieli, którymi najczęściej będą pokrzywdzeni i Skarb Państwa.

Sąd Najwyższy, odstępując od wcześniej wyrażonego przez siebie poglądu, którym to najprawdopodobniej kierował się prokurator, składając wniosek, stwierdził, że hipoteka każdorazowo – zgodnie z zasadą szczególności – zabezpiecza oznaczoną wierzytelność wynikającą z określonego stosunku prawnego, co czyni niezbędnym dokładne oznaczenie wierzytelności, którą hipoteka zabezpiecza. Dla przypomnienia, zasada szczególności wyrażona jest w art. 65 ust. 1 u.k.w.h. Wymaga ona podwójnego sprecyzowania przedmiotu zabezpieczenia, tj. wskazania zarówno wierzytelności, jak i stosunku prawnego, z którego ona wynika⁷³. Z tego powodu nie jest dopuszczalne ustanowienie hipoteki na rzecz Skarbu Państwa w celu zabezpieczenia wierzytelności również innych osób. Stanowisko to uznać należy za prawidłowe. W polskim prawie hipotecznym z zasadą szczególności hipoteki jest związana zasada akcesoryjności. Występuje ona m.in. na płaszczyźnie podmiotowej. Oznacza powiązanie normatywne między osobą uprawnioną z tytułu hipoteki a wierzycielem, któremu przysługuje zabezpieczona wierzytelność. Osoby te powinny być tożsame⁷⁴. Wyjątek od tej reguły wprowadzono w odniesieniu do administratora hipoteki (art. 68² u.k.w.h.)⁷⁵, dzięki któremu jedną hipoteką zabezpieczyć wierzytelności przysługujące kilku podmiotom. Niestety administrator hipoteki nie znajdzie zastosowania do hipotek przymusowych ustanawianych przez prokuratora. Instytucja ta została stworzona do innych stanów faktycznych. Po pierwsze, powołanie administratora hipoteki następuje w drodze umowy na piśmie pod rygorem nieważności. Po drugie, powołanie administratora hipoteki zostało ograniczone jedynie do „wierzytelności służących zabezpieczeniu tego samego przedsięwzięcia” (art. 68² ust. 1 zd. 1 u.k.w.h.).

Nie da się ukryć, że w przypadku wielu pokrzywdzonych dużym ułatwieniem byłoby ustanowienie jednej hipoteki przymusowej, która zabezpiecza sumę potrzebną do naprawienia szkody wszystkim pokrzywdzonym. Niestety z powodów wskazanych powyżej (konstrukcja prawna hipoteki) jest to aktualnie niedopuszczalne. Powoduje to konieczność ustanawiania przez proku-

⁷³ Więcej o zasadzie szczególności zob. J. Pisuliński (w:) *System prawa prywatnego*, red. E. Gniewek, Warszawa 2012, t. 4, s. 561; B. Swaczyna (w:) *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Postępowanie wieczystoksięgowe. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014, komentarz do art. 65.

⁷⁴ Postanowienie SN z 20.04.2005 r. (V CK 2/05), LEX nr 584209.

⁷⁵ Więcej zob. T. Czech, *Konstrukcja prawna administratora hipoteki*, „Rejent” 2012/12, s. 61–86; M. Kučka, *Administrator zabezpieczeń*, Warszawa 2017.

ratora odrębnej hipoteki przymusowej na zabezpieczenie roszczeń każdego z pokrzywdzonych oraz odrębnej hipoteki na rzecz Skarbu Państwa tytułem zabezpieczenia kosztów postępowania i grzywny.

Rozwiązanie to od strony praktycznej wywołuje problemy związane z pierwszeństwem tych hipotek, gdyż w zależności od kolejności, w jakiej prokurator będzie składał wnioski wieczystoksięgowe, takie pierwszeństwo uzyska hipoteka przymusowa przed kolejnymi hipotekami obciążającymi ten sam przedmiot. Zgodnie z art. 12 ust. 1 u.k.w.h. o pierwszeństwie ograniczonych praw rzeczowych wpisanych do księgi wieczystej rozstrzyga chwila, od której liczy się skutki dokonanego wpisu. Może to powodować nieuzasadnione uprzywilejowanie jednych pokrzywdzonych względem innych, szczególnie w sytuacji, gdy wartość obciążonej nieruchomości nie pokryje wszystkich roszczeń. Pokrzywdzeni nie mają żadnego wpływu na to, w jakiej kolejności prokurator składa wnioski wieczystoksięgowe. Aby uzyskać równe pierwszeństwo wszystkich hipotek przymusowych (co wydaje się pożądane), prokurator musiałby składać wszystkie wnioski jednocześnie. Zgodnie z art. 12 ust. 2 u.k.w.h. prawa wpisane na podstawie wniosków złożonych równocześnie mają równe pierwszeństwo. W praktyce wydaje się to niewykonalne, gdyż często w trakcie postępowania przygotowawczego, wraz z prowadzeniem postępowania karnego, sukcesywnie ujawniani są kolejni pokrzywdzeni. Trudno wymagać od prokuratora, aby dodatkowo troszczył się o pierwszeństwo poszczególnych hipotek przymusowych. Kolejny problem praktyczny to brak możliwości zabezpieczenia majątku hipoteką przymusową na poczet obowiązku naprawienia szkody pokrzywdzonych, którzy nie są jeszcze ustaleni przez prokuratora. Może to prowadzić do wyzbycia się przez oskarżonego majątku, zanim prokurator ustali pokrzywdzonego.

Niestety wobec aktualnego brzmienia przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz Kodeksu postępowania karnego wydaje się, że problemów tych nie uda się uniknąć. Jak podkreślono wcześniej, hipoteka jest instytucją prawa cywilnego i nie zawsze znajdzie oczekiwane zastosowanie w postępowaniu karnym. Wymagałoby to wprowadzenia szczególnych przepisów⁷⁶.

T. H.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ UPRAWNIONEGO DO ZACHOWKU POWOŁANEGO DO DZIEDZICZENIA
ZA ZAPISY ZWYKŁE I POLECENIA

Uchwała Sądu Najwyższego z 8.09.2021 r. (III CZP 7/21)⁷⁷

Podstawą do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku (art. 998 § 1 k.c.) jest udział spadkowy, o którym mowa w art. 931 § 1 k.c., z uwzględnieniem zakresu podmiotowego wskazanego w art. 992 k.c. Uprawniony

⁷⁶ Więcej na ten temat zob. J. Pisuliński, *Hipoteka kaucyjna*, Kraków 2002, s. 122–130 oraz 204–205.

⁷⁷ Uchwała SN z 8.09. 2021 r. (III CZP 7/21), OSNC 2022/4, poz. 34, LEX nr 3216837.

do zachowku powołany do dziedziczenia ponosi odpowiedzialność za zapisy zwykłe i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość tego udziału spadkowego.

Stan faktyczny

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo zapisobiercy o zobowiązanie spadkobierców do złożenia oświadczeń woli o przeniesieniu na powoda w wykonaniu zapisu zwykłego udziałów we współwłasności nieruchomości oraz o nakazanie pozwanym wydania tej nieruchomości, a także oddalił powództwo wzajemne o zapłatę. Obie strony zaskarżyły wyrok apelacją.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione mu przez sąd drugiej instancji (Sąd Apelacyjny w Warszawie) zagadnienie prawne w budzącej od lat spory kwestii wykładni art. 998 § 1 k.c. Przypomnijmy, że zgodnie z tym przepisem „Jeżeli uprawniony do zachowku jest powołany do dziedziczenia, ponosi on odpowiedzialność za zapisy zwykłe i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku”. Kontrowersje budzi w tym przypadku znaczenie, jakie należy przypisywać zwrotowi „wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia zachowku”. W treści przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie zagadnienia prawnego kontrowersje te sprowadzono do następującego pytania: „Czy przy określaniu odpowiedzialności spadkobiercy na podstawie art. 998 § 1 k.c., należy mieć na względzie nadwyżkę przekraczającą wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku, tj. część spadku obliczoną na podstawie art. 931 § 1 k.c., czy nadwyżkę przekraczającą wartość zachowku spadkobiercy obciążonego zapisem, tj. część spadku obliczoną na podstawie ułamka uzyskanego na podstawie art. 991 § 1 k.c. (w obu przypadkach z uwzględnieniem art. 992 k.c.)?”.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

Zdaniem Sądu Najwyższego w kontekście sformułowania użytego w art. 998 § 1 k.c. podstawą do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku jest udział spadkowy, o którym mowa w art. 931 § 1 k.c., z uwzględnieniem zakresu podmiotowego wskazanego w art. 992 k.c. W rezultacie uprawniony do zachowku powołany do dziedziczenia ponosi odpowiedzialność za zapisy zwykłe i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość tego udziału spadkowego. Mówiąc najprościej, problem sprowadzający się do tego, czy zakres ochrony uprawnionego do zachowku przed roszczeniami o wykonanie zapisów zwykłych wyznacza wartość jego udziału spadkowego, czy też niższa z natury rzeczy wartość należnego mu zachowku, Sąd Najwyższy rozstrzygnął na korzyść szerszej ochrony uprawnionego do zachowku wyznaczonej przez wartość udziału spadkowego. Należy podkreślić, że znaczenie omawianej tutaj uchwały

polega na tym, iż pomimo doktrynalnych sporów dotychczasowe stanowisko SN w kwestii wykładni art. 998 § 1 k.c. wyrażono w uzasadnieniu uchwały SN z 31.01.2001 r.⁷⁸, w której to przyjęto, że wyznaczając zakres odpowiedzialności uprawnionego do zachowku za zapisy (zwykle) i polecenia art. 998 § 1 k.c., ma na względzie część spadku obliczoną na podstawie ułamka uzyskanego na podstawie art. 991 § 1 k.c., a nie część spadku obliczoną na podstawie art. 931 k.c. W omawianej tutaj uchwale z 8.09.2021 r. Sąd Najwyższy wyraził jednak odmienne zapatrywanie na tę kwestię.

Za odstępniem od dotychczasowego stanowiska SN przemawiać mają następujące argumenty przytoczone w uzasadnieniu uchwały z 8.09.2021 r. Przede wszystkim wskazano w niej argumenty natury językowej. W art. 998 § 1 k.c. jest wszakże mowa o nadwyżce ponad „wartość udziału spadkowego”, a nie ponad „wartość zachowku”. Dodatkowo Sąd Najwyższy powołał się w istocie na tzw. zakaz wykładni synonimicznej. Porównując brzmienie art. 998 § 1 k.c. i art. 999 k.c., doszedł bowiem do wniosku, że wykładnia tego pierwszego przepisu uzależniająca zakres ochrony uprawnionego do zachowku od wartości należnego mu zachowku zrównywałaby zakresy ochrony przewidziane w obydwu wymienionych wyżej przepisach, pomimo iż posłużono się w nich niewątpliwie różnymi zwrotami. W pierwszym zakresie ochrony wyznacza wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku, w drugim zaś należy mu zachówek. Jeśli spojrzeć od strony zakresu odpowiedzialności uprawnionego do zachowku, w porównywanych przypadkach odpowiada on za zapisy i polecenia „do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku” (art. 998 § 1 k.c.), a za zachówek należy innym uprawnionym „do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek” (art. 999 k.c.).

Wobec powyższego Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że zrównanie obu porównywanych podstaw ograniczenia odpowiedzialności za zobowiązania uprawnionego do zachowku „stanowiłoby niemające podstaw wkroczenie organu stosującego prawo, jakim jest sąd, w sferę prawodawczą. W istocie bowiem stanowiłoby wyraz zapatrywania sądu co do tego, jaki mechanizm uznaje za słuszny niezależnie od brzmienia przepisu i (...) reguł wykładni prawa”. Poza tym należy odnotować, że Sąd Najwyższy odwołał się w uzasadnieniu omawianej uchwały do wątków systemowych i celowościowych. Wskazał np., że „cel instytucji zachowku nie daje podstaw do przyjęcia zapatrywania, iżby granicę odpowiedzialności wskazaną w tym przepisie (tj. art. 998 § 1 k.c. – przyp. K.Sz.) stanowić miała wartość samego zachowku, tj. wartość obliczona na podstawie art. 991 k.c.”⁷⁹. Wreszcie dość obszernie zreferowano w uzasadnieniu ramy, jakie instytucji zachowku wyznacza Konstytucja RP⁸⁰, a zwłaszcza przewidziane w art. 21 ust. 1 i 64 Konstytucji RP prawo (wolność) dziedziczenia, pojmowane

⁷⁸ Uchwała SN z 31.01.2001 r. (III CZP 50/00), OSNC 2001/7–8, poz. 99, LEX nr 44996.

⁷⁹ Uchwała SN z 8.09.2021 r. (III CZP 50/00), OSNC 2001/7–8, poz. 99, LEX nr 44996.

⁸⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.).

jako wolność dysponowania majątkiem na wypadek śmierci (prawo spadkodawcy), a nie prawo do nabycia majątku po śmierci danej osoby (prawo spadkobiercy). Trudno jednak wskazać, jakiego istotnego z perspektywy wykładni art. 998 § 1 k.c. argumentu natury systemowej mają dostarczać te obszerne wywody Sądu Najwyższego. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że gdyby Sąd Najwyższy nie zatrzymał się w procesie wykładni na etapie argumentów językowych, to z rozważań dotyczących wykładni systemowej i celowościowej mógłby wyprowadzić argumenty przemawiające na rzecz przeciwnego rozstrzygnięcia niż sformułowane w uchwale z 8.09.2021 r.

Ocena rozstrzygnięcia

Przechodząc do oceny zapadłego rozstrzygnięcia, trzeba przede wszystkim podkreślić, że tylko pozornie trafne są wysunięte przez Sąd Najwyższy argumenty językowe. Należy bowiem zwrócić uwagę, że użytemu w art. 998 § 1 k.c. sformułowaniu przypisuje się w doktrynie co najmniej trzy różne znaczenia. Po pierwsze, „wartość udziału spadkowego, która stanowi podstawę do obliczenia zachowku” jest pojmowana jako wartość tzw. hipotetycznego udziału spadkowego, czyli – tak jak przyjął Sąd Najwyższy w omawianej uchwale – wartość udziału obliczonego przy zastosowaniu art. 931 § 1 k.c. z uwzględnieniem zakresu podmiotowego wskazanego w art. 992 k.c.⁸¹ Po drugie, zwrot ten jest utożsamiany z wartością tzw. zachowku potencjalnego, czyli iloczynu hipotetycznego udziału spadkowego i ułamka 1/2 albo 2/3, o którym mowa w art. 991 § 1 k.c.⁸² Po trzecie, analizowanemu tutaj sformułowaniu przypisuje się znaczenie właściwe dla tzw. zachowku umniejszonego, przez co należy rozumieć zachówek potencjalny zredukowany dodatkowo w myśl regulacji pomieszczonych w art. 993–997 k.c. (a więc np. o przekraczające przeciętną miarę koszty edukacji uprawnionego do zachowku)⁸³. Z uwagi na to, że w kontekście użytego w art. 999 k.c. zwrotu „wartość nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek” przez zachówek należy rozumieć zachówek umniejszony (a nie – jak wskazuje Sąd Najwyższy – tzw. zachówek potencjalny, o którym mowa w art. 991 k.c.)⁸⁴, Sąd Najwyższy nie ma racji, wskazując na ewentualność naruszenia zakazu wykładni synonimicznej. Odpowiadając na postawione przez sąd apelacyjny pytanie prawne, Sąd Najwyższy rozważał bowiem alternatywę znaczeń pierwszego i drugiego. Jeżeli zatem przyjąłby, że w art. 998 § 1 k.c. chodzi o ograniczenie odpowiedzialności za zapisy zwykłe i polecenia do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość wyznaczoną przez drugie z podanych wyżej znaczeń,

⁸¹ E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, LEX/el., uwagi do art. 998, nt 3.

⁸² J. Pietrzykowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, t. 3, s. 1916.

⁸³ J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 226.

⁸⁴ T. Sokołowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, t. 3, Legalis/el., uwagi do art. 999, nb 2; P. Książak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 388–389; W. Borysiak, E. Skowrońska-Bocian (w:) *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, Legalis/el., s. 730.

to wcale nie doprowadziłoby to do utożsamienia znaczeń zwrotów użytych w art. 998 § 1 k.c. i art. 999 k.c.

Przeciwko przyjętej w uchwale z 8.09.2021 r. wykładni art. 998 k.c. przemawiają również podnoszone już wcześniej w doktrynie argumenty systemowe i celowościowe. Jeżeli bowiem z art. 21 ust. 1 Konstytucji RP wynika pozytywny nakaz stanowienia takiego prawa, które pozostawać będzie w zgodzie z wolą spadkodawcy – na co Sąd Najwyższy wskazuje w uzasadnieniu omawianej uchwały – to bez wątpienia nie odpowiada temu nakazowi przyjęta przez Sąd Najwyższy interpretacja art. 998 § 1 k.c. Prowadziłaby ona wszakże do tego, że w najbardziej typowych sytuacjach zapisy zwykle ustanawiane przez spadkodawców okazywałyby się bezskuteczne, ze względu na wyłączenie odpowiedzialności spadkobierców⁸⁵. Zilustrujmy to wielokrotnie przywoływanym w literaturze przykładem: „spadkodawca powołał do spadku trzech synów A, B i C, którzy spadek o wartości 90.000 zł przyjęli. Wartość udziału stanowiącego podstawę obliczenia zachowku, przy zastosowanej metodzie liczenia, wynosi dla każdego ze spadkobierców 30.000 zł. Ponieważ jednocześnie jest to wartość otrzymanego przez każdego ze spadkobierców udziału w spadku, wartość nadwyżki (różnica pomiędzy udziałem otrzymanym i udziałem stanowiącym podstawę ustalenia zachowku) jest zerowa. Oznacza to, że żaden ze spadkobierców nie odpowiada za zapisy zwykle”⁸⁶. Trafnie skonkludował tę kwestię P. Księżak, wskazując, że trudno jest zaakceptować taką wykładnię art. 998 § 1 k.c., w wyniku której w typowej sytuacji spadkodawca nie może skutecznie obciążyć swoich następnych lub małżonka zapisem zwykłym lub poleceniem⁸⁷. Ponadto patrząc od strony funkcji art. 998 k.c., należy dojść do wniosku, że przepis ten chronić ma prawo do zachowku, a nie prawo do udziału w spadku, którego wartość ekonomiczna jest z reguły większa aniżeli wartość zachowku, co wynika z regulacji art. 991 § 1 k.c. Funkcji zachowku nie podważa również to, że odrzucona przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 998 § 1 k.c. prowadzi do szerszej ochrony uprawnionego do zachowku przed roszczeniami o wykonanie zapisów zwykłych niż przed roszczeniami o zachowek innych uprawnionych (art. 999 k.c.). Jak słusznie zauważył bowiem P. Księżak, niezależnie od przewidzianego w art. 999 k.c. ograniczenia odpowiedzialności danego spadkobiercy uprawnionego do zachowku może żądać jego uzupełnienia od innych spadkobierców, jak i zapisobierców windykacyjnych oraz obdarowanych. Finalnie jego sytuacja jest zatem lepsza niż sytuacja zapisobiercy zwykłego, który nie ma takich możliwości w odniesieniu do obdarowanego⁸⁸.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że paleta wchodzących w grę rozstrzygnięć problemu interpretacyjnego, jaki już dawno wyłonił

⁸⁵ B. Kordasiewicz (w:) *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, Legalis/el., s. 1104.

⁸⁶ B. Kordasiewicz (w:) *System...*, t. 10, s. 1104.

⁸⁷ P. Księżak, *Zachowek...*, s. 386.

⁸⁸ P. Księżak, *Zachowek...*, s. 388.

się na gruncie art. 998 § 1 k.c., jest bogatsza niż alternatywa, przed którą postawiony został Sąd Najwyższy za sprawą zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie. Nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie zawarte w uchwale z 8.09.2021 r. stanowi wyraźny krok wstecz w stosunku do dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z 30.01.2001 r.

K.Sz.

Roszczenie o wydanie korzyści uzyskanej wskutek naruszenia wizerunku

Wyrok Sądu Najwyższego z 16.12.2020 r. (I CSK 790/18)⁸⁹

1. Osobie, której wizerunek rozpowszechniono bez jej zgody, przysługuje roszczenie o wydanie przez naruszcyciela uzyskanej z tego tytułu korzyści (art. 405 k.c.).

2. Korzyść uzyskana w wyniku komercyjnego rozpowszechniania wizerunku osoby znanej bez jej zgody może odpowiadać wysokości wynagrodzenia należnego tej osobie w razie zawarcia przez nią umowy o rozpowszechnienie wizerunku.

Stan faktyczny

Omawiany wyrok zapadł w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej w sprawie zainicjowanej przez powoda będącego sławnym piłkarzem, którego wizerunek został wykorzystany bez jego zgody do celów reklamowych przez dwóch przedsiębiorców działających w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Powoda łączyła z jednym z pozwanych umowa, na mocy której był on uprawniony do wykorzystania wizerunku powoda, jednakże owo wykorzystanie nastąpiło już po zakończeniu okresu objętego taką umową.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że doszło do naruszenia przez jedną z pozwanych umowy zawartej z powodem, jako że wizerunek powoda został wykorzystany w okresie już po jej wygaśnięciu i z naruszeniem wymienionych w tej umowie pól eksploatacji, a więc bez zgody powoda. Sąd ten zasądził na rzecz powoda sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, uznając, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd drugiej instancji uznał z kolei, że powód w ogóle nie domagał się od żadnej z pozwanych zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci wizerunku, lecz naprawienia szkody majątkowej, którą poniósł powód w związku z nienależytym wykonaniem umowy przez jedną z pozwanych, a polegającej na braku uzyskania przez powoda korzyści, które mógł otrzymać. W odniesieniu do roszczenia względem drugiej pozwanej sąd odwoławczy wskazał, że powód powoływał się na wykorzystywanie przez tę spółkę bez podstawy prawnej jego wizerunku dla promowania określonych produktów. Ogólnie rzecz ujmując,

⁸⁹ Wyrok SN z 16.12.2020 r. (I CSK 790/18), OSNC 2021/10, poz. 67.

sąd drugiej instancji przyjął, że powód żądał naprawienia poniesionej szkody w postaci utraconych korzyści wskutek działania pozwanych rozpowszechniających jego wizerunek bez jego zgody. Sąd ten zasądził na rzecz powoda sumę pieniężną naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści.

Sąd Najwyższy przyjął, że powód domagał się rekompensaty majątkowej za wykorzystanie przez pozwane spółki, bez jego zgody, jego wizerunku znakomitego sportowca, do zareklamowania w ten sposób ich produktów, co jest o tyle istotne, że pozwala zogniskować dalsze rozważania na instytucjach innych niż zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego w postaci wizerunku. Sąd Najwyższy przyjął również, że konstrukcja przedstawionego przez powoda roszczenia w żadnym aspekcie nie odnosiła się do nienależytego wykonania zobowiązania, ale jednoznacznie koncentrowała na fakcie komercyjnej eksploatacji jego wizerunku, bez zezwolenia, co godziło w jego interesy majątkowe. Tym samym Sąd Najwyższy nie rozstrzygał o roszczeniu powoda w oparciu o przepisy art. 471 i n. k.c.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy przyjął, co nie budzi większych kontrowersji, że wykorzystanie wizerunku powoda stanowiło czyn niedozwolony. Nie doszło jednak do zasądzenia świadczenia odszkodowawczego na rzecz powoda z uwagi na uznanie przez SN, że uszczerbek majątkowy, którego doznał powód, nie może zostać zakwalifikowany jako utracone korzyści (*lucrum cessans*). Sąd Najwyższy wskazał, że taką utraconą korzyścią mogłoby być utracone wynagrodzenie spodziewane od innego podmiotu, którego powodowi nie wypłacono z powodu szkodzącego zachowania pozwanych, ale powód nie domagał się naprawienia takiej szkody. Tym samym komentowane rozstrzygnięcie nie zostało wydane na podstawie przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

Sąd Najwyższy uznał, że po stronie pozwanych doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd Najwyższy stwierdził, że „przyjęcie, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, dla roszczenia powoda podstawy prawnej z art. 405 k.c. wiąże się z możliwością rozumienia pojęcia korzyści jako samego uzyskania korzystania z dobra, za które zwykle się płaci. Monopol rozpowszechniania wizerunku jest przypisany prawnie do osoby powoda, więc korzyść została uzyskana jego kosztem. Wystarczyło więc wykazanie uzyskania korzyści kosztem zubożonego, czyli kosztem prawa wyłącznego powoda posiadającego wartość majątkową, co w sprawie nastąpiło. Wydaniu wobec tego podlegać powinna wartość tego korzystania, co w istocie sprowadza się do możliwego do uzyskania wynagrodzenia za ten sposób rozpowszechniania wizerunku, jaki został przez naruszcycieli zastosowany”. Orzeczenie co do wysokości korzyści, której zwrot nakazano, Sąd Najwyższy umotywował możliwością zastosowania art. 322 k.p.c., przyjmując, że potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii biegłego nie przedstawiała się w realiach sprawy jako niezbędna.

Ocena rozstrzygnięcia

Sąd Najwyższy przyjął w komentowanym orzeczeniu, że osobie, której wizerunek rozpowszechniono bez jej zgody, przysługuje roszczenie o wydanie przez naruszcyciela uzyskanej z tego tytułu korzyści (art. 405 k.c.). Teza ta, ujęta w tak generalny sposób, jest kontrowersyjna, jako że w istocie abstrahuje od przesłanek powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w szczególności od przesłanki zubożenia. Nie ma oczywiście wątpliwości, że osoba, której wizerunek rozpowszechniono bez jej zgody, nie jest niejako wyłączona z możliwości domagania się zwrotu korzyści z powołaniem na instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, jednakże nie jest też tak, że samo już rozpowszechnienie wizerunku danej osoby bez jej zgody daje podstawy do formułowania roszczeń o wydanie korzyści (art. 405 i n. k.c.).

Przed przystąpieniem do szczegółowego omówienia argumentów podanych przez Sąd Najwyższy na uzasadnienie swojej tezy należy dostrzec, że rozważania SN bazowały na arbitralnym założeniu, że dokonane bez zgody uprawnionego, będącego, co wyraźnie pokreślił Sąd Najwyższy, znakomitym sportowcem/piłkarzem, wykorzystanie jego wizerunku *per se* powoduje uszczerbek o charakterze majątkowym po stronie tej osoby. Można odnieść wrażenie, że założenie to zdeteminowało dalsze wywody Sądu Najwyższego, który kierując się nim, poczynił kolejne arbitralne założenie – że skoro powód doznał uszczerbku majątkowego, to powinien on zostać naprawiony. Sąd Najwyższy stwierdził, iż „biorąc pod uwagę, że uszczerbek majątkowy powoda nie powinien pozostać niezrekompensowany należało zaakceptować pogląd wyrażany w orzecznictwie i doktrynie, że uprawnionemu w razie rozpowszechniania jego wizerunku bez zgody przysługuje roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia, o wydanie bezprawnie uzyskanej korzyści (art. 405 k.c., art. 414 k.c.)”. Tym samym już choćby z tego powodu nie można pozytywnie odnieść się do argumentacji, która miałaby uzasadniać przyznanie pozwanemu świadczenia pieniężnego na podstawie art. 405 i n. k.c., choć oczywiście nie pozwala to jeszcze uznać, że rozstrzygnięcie takie jest wadliwe.

Przede wszystkim należy dostrzec, że osoba, której wizerunek dotyczy, posiada monopol na decydowanie o tym, w jaki sposób dochodzi do rozpowszechnienia tego wizerunku, przy czym w przypadkach przewidzianych przez stosowne przepisy dopuszczalne jest wykorzystanie wizerunku również bez zgody uprawnionego (zob. art. 81 prawa autorskiego⁹⁰). Nie budzi wątpliwości, że wykorzystanie wizerunku w reklamie w taki sposób, jak miało to miejsce w sprawie, w której wydano komentowane orzeczenie, wymagało zgody uprawnionego, a w jej braku było bezprawne (co trafnie zakwalifikował SN). Jednakże kategoria bezprawności nie jest elementem konstrukcji instytucji bezpodstawnego wzbogacenia (co również trafnie dostrzegł SN). Przesłankami powstania roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia są: zubożenie jednego podmiotu, wzbogacenie innego podmiotu, związek między

⁹⁰ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2021 r. poz. 1062), dalej pr. aut.

zubożeniem a wzbogaceniem oraz brak podstawy prawnej wzbogacenia; brak którejkolwiek z nich wyklucza powstanie roszczenia⁹¹. Bezpodstawnym wzbogaceniem nie jest sytuacja, gdy istnieje wprawdzie osoba, która w jakiś sposób została bez podstawy prawnej wzbogacona, lecz wzbogacenie to nie nastąpiło kosztem innej osoby, brak jest zatem podmiotu zubożonego⁹². Niekiedy neguje się, aby zubożenie, jak również związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem były przesłankami roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia⁹³, jednak nie ma wątpliwości, że bezprawność nie prezentuje doniosłości na gruncie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia.

Wydaje się, że w sprawie, w której wydano komentowane orzeczenie, można bez większych kontrowersji przyjąć, że wystąpiło wzbogacenie po stronie pozwanych spółek, a wzbogacenie to nastąpiło bez podstawy prawnej. Z pewnością jednak nie można przyjąć niejako automatycznie, że doszło do zubożenia powoda. Sąd Najwyższy skonstatował, że komercyjna eksploatacja wizerunku powoda godziła w jego interesy majątkowe, a skutkiem rozpowszechniania wizerunku bez zgody powoda był uszczerbek o charakterze majątkowym, przy czym choć nie wyjaśnił, na czym ów uszczerbek dokładnie polegał, to jednak przyjął, że nie przybrał postaci utraconych korzyści. Dodać należy, że w komentowanej sprawie nie ustalono, aby w wyniku wykorzystania wizerunku powoda przez pozwanych utracił on jakiegokolwiek wpływy czy choćby szansę ich uzyskania, doszło do spadku wartości marketingowej wizerunku powoda, naruszono jego godność itp. Można stwierdzić, że w sprawie chodziło o swoiste „bezumowne korzystanie z wizerunku powoda”. W sytuacji bezumownego korzystania z rzeczy właścicielowi przysługują tzw. roszczenia uzupełniające na zasadach określonych w art. 224 i n. k.c., a zatem istnieje szczególna regulacja tej problematyki, czego w odniesieniu do wykorzystania cudzego wizerunku brak.

Trafnie wskazuje się, że eliminacja przesłanki zubożenia z katalogu tych, których kumulatywne wystąpienie warunkuje możliwość wystąpienia z roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, prowadziłaby do sytuacji, w której dochodzi do podważenia sensu innych instytucji prawa obowiązującego. „Nie miałoby właściwie żadnego sensu wytaczanie powództwa odszkodowawczego w każdej sytuacji, w której podmiot odpowiedzialny za szkodę uzyskał jakąkolwiek korzyść majątkową od poszkodowanego, skoro dużo prościej i przynajmniej potencjalnie dużo więcej można by od niego uzyskać na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia”⁹⁴.

⁹¹ Tak wyraźnie K. Mularski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 2, komentarz do art. 405, nb 8.

⁹² P. Horosz (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2020, komentarz do art. 405, nb 3.

⁹³ Zob. przede wszystkim P. Księżak (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022, komentarz do art. 405, nb 67–70.

⁹⁴ K. Mularski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 2, komentarz do art. 405, nb 13.

Należy także dostrzec, że przepisy o ochronie wizerunku ulokowane zostały w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych (choć prawo do wizerunku nie jest ani prawem autorskim, ani prawem pokrewnym). Zgodnie z art. 83 pr. aut. do roszczeń w przypadku rozpowszechniania wizerunku osoby na nim przedstawionej stosuje się odpowiednio przepis art. 78 ust. 1 pr. aut., a zatem regulację dotyczącą ochrony autorskich praw osobistych. Tymczasem to w art. 79 pr. aut., traktującym o ochronie autorskich praw majątkowych (a nie osobistych), znajduje się roszczenie o wydanie uzyskanych korzyści przez naruszcyciela (art. 79 ust. 1 pkt 4 pr. aut.). W aktualnym stanie prawnym, oprócz ochrony na podstawie przepisów o dobrach osobistych (art. 23, 24 i 448 k.c.), prawo do wizerunku jest chronione na wzór autorskich praw osobistych, a nie autorskich praw majątkowych, natomiast konstrukcja, którą przyjął SN w omawianym orzeczeniu, w istocie sprowadza się do roszczenia o wydanie korzyści. Roszczenie to nie jest uwarunkowane zaistnieniem zubożenia po stronie uprawnionego⁹⁵. W literaturze zauważa się, że roszczenie o wydanie uzyskanych korzyści stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności, różną od bezpodstawnego wzbogacenia (z art. 405 i n. k.c.)⁹⁶. Jest to pogląd zdecydowanie dominujący⁹⁷. Gdyby zatem dopuścić zastosowanie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia w taki sposób, jak to uczynił Sąd Najwyższy w komentowanym orzeczeniu, sens istnienia roszczenia o wydanie uzyskanych korzyści byłby bardzo wątpliwy.

Należy też zauważyć, że Sąd Najwyższy w komentowanym orzeczeniu dostrzegł konieczność wystąpienia zubożenia po stronie uprawnionego, jednak zubożenie to rozumie w sposób specyficzny. Sąd przyjął, że doszło do uzyskania korzyści kosztem zubożonego, czyli kosztem prawa wyłącznego powoda posiadającego wartość majątkową. Sąd wprawdzie nie wyjaśnił, w jaki sposób rozumie sformułowanie „kosztem prawa wyłącznego”, jednak można zakładać, że chodziło tu po prostu o naruszenie takiego prawa. Tymczasem zubożenia nie można utożsamiać z naruszeniem prawa wyłącznego, jako że w takim przypadku kategoria zubożenia w zasadzie występowałaby choćby w każdej sytuacji naruszenia prawa własności. Bezpodstawne wzbogacenie nie jest instytucją nakierowaną na ochronę praw bezwzględnych, ale na wyrównanie uszczerbku spowodowanego w jednym majątku w wyniku pewnych okoliczności, który doprowadził do wzrostu majątku innej osoby, co nie znajduje usprawiedliwienia. W literaturze podkreśla się, że zubożenie może polegać na zmniejszeniu aktywów lub na zwiększeniu pasywów zubożonego⁹⁸. Tymczasem samo tylko wykorzystanie cudzego wizerunku nie prowadzi do zwiększenia pasywów czy

⁹⁵ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 7.11.2007 r. (I ACa 819/07), Legalis nr 877843.

⁹⁶ Zob. M. Jankowska (w:) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa 2017, komentarz do art. 79, nb 7.

⁹⁷ Szerzej zob. A. Drzewiecki (w:) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2021, komentarz do art. 79, nb 68.

⁹⁸ Tak. K. Pietrzykowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, t. 1, komentarz do art. 405, nb 8.

zmniejszenia aktywów uprawnionego. Nie dochodzi także do uszczuplenia możliwości wykorzystania wizerunku, swoistego wyczerpywania wizerunku, zmniejszenia jego wartości, poprzez sam fakt wykorzystania wizerunku (rozpatrywany w oderwaniu od okoliczności, w których został on wykorzystany). Może zresztą dojść nawet do tego, że nieuprawnione wykorzystanie wizerunku będzie skutkowało wzrostem rozpoznawalności danej osoby, a tym samym wpłynie na wartość marketingową danego wizerunku, a zatem wywoła pozytywne konsekwencje dla uprawnionego.

Odnosząc się jeszcze krótko do przyjęcia przez SN, że korzyść uzyskana w wyniku komercyjnego rozpowszechniania wizerunku osoby znanej bez jej zgody może odpowiadać wysokości wynagrodzenia należnego tej osobie w razie zawarcia przez nią umowy o rozpowszechnienie wizerunku, należy zauważyć, że takie ujęcie w zasadzie dezawuuje sens występowania z roszczeniem odszkodowawczym o naprawienie szkody w postaci *lucrum cessans* w przypadku odniesienia przez inny podmiot jakiegokolwiek korzyści. W przypadku utraconych korzyści wymaga się istnienia wysokiego, graniczącego z pewnością prawdopodobieństwa uzyskania korzyści, co oddziela tę postać szkody od szkody ewentualnej, która nie podlega kompensacji⁹⁹. Jeżeli za pomocą roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia można byłoby wyeliminować konieczność wykazania tak wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, nie byłoby zasadniczo praktycznego uzasadnienia dla występowania z roszczeniami odszkodowawczymi w takich przypadkach. Również ta okoliczność pokazuje, że zasadne jest wymaganie wykazania zubożenia (zmniejszenia aktywów lub zwiększenia pasywów) po stronie podmiotu występującego z roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Można odnieść wrażenie, że w komentowanej sprawie Sąd Najwyższy apriorycznie przyjął, że powodowi należy przyznać rekompensatę za to, że pozwani wykorzystali jego wizerunek w celach reklamowych bez jego zgody, a dopiero kierując się takim założeniem, poszukiwał instytucji prawnej, która mogłaby stanowić podstawę usprawiedliwiającą taki wniosek. Odrzucając możliwość zastosowania przepisów o odpowiedzialności kontraktowej czy deliktowej, jak również dostrzegając brak możliwości zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, Sąd Najwyższy przyjął, że to przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu powinny stanowić podstawę uzasadniającą zasądzenie na rzecz powoda świadczenia pieniężnego. Jednakże, *de lege lata*, nie jest możliwe utożsamianie zubożenia, jako przesłanki roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, z samym tylko naruszeniem monopolu rozpowszechniania wizerunku, jak to przyjął Sąd Najwyższy.

Na kanwie komentowanego rozstrzygnięcia nasuwa się wniosek o niedostatecznym, jako nieodpowiadającym aktualnym potrzebom obrotu, unormowaniu ochrony wizerunku pod kątem zabezpieczenia interesów majątkowych podmiotu uprawnionego z prawa do wizerunku. Instytucja bezpodstawnego wzbogacenia

⁹⁹ Szerzej zob. A. Sieczych-Drzewiecka, *Szkoda ewentualna i utrata szansy. Granice obowiązku odszkodowawczego*, Warszawa 2020, s. 17 i n.

nie stanowi należytego środka ochrony tych interesów i zdecydowanie pożądane byłoby umożliwienie osobie, której wizerunek bezprawnie rozpowszechniono bez jej zgody, skorzystania z roszczenia o wydanie utraconych korzyści.

M.Z.

ABSTRACT

dr Tomasz P. Antoszek

The author is an assistant professor at the Private Law Department of the SWPS University (Faculty in Poznan), mediator and co-founder of HOUSE OF MEDIATION Antoszek & Kamińska firm in Poznań; President of the Regional (Greater Poland) Arbitration and Mediation Centre.

dr Tomasz Henclewski

The author is an advocate (District Bar Association in Poznan), a partner at Henclewski Wyjatek Adwokaci law firm.

dr Karol Szadkowski

The author is an assistant professor at the Chair of Civil, Commercial and Insurance Law at the Faculty of Law and Administration of the Adam Mickiewicz University in Poznan, an advocate (District Bar Association in Poznan).

dr Mariusz Zelek

The author is an assistant professor at the Chair of Civil, Commercial and Insurance Law at the Faculty of Law and Administration of the Adam Mickiewicz University in Poznan, an advocate (District Bar Association in Poznan); a senior partner at "GWA Legal" Gutowski i Wspólnicy Adwokaci law firm, a member of District Bar Association in Poznań.

prof. dr hab. Jerzy Pisuliński

The author is a professor at the Department of Civil Law at the Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Krakow.

A review of the Supreme Court's case law in civil matters

This review of the Supreme Court's case law in civil matters consists of two parts. In the first part, four judgments of the Supreme Court are briefly discussed. The

first judgment concerns the end of the limitation period for claims raised by an entrepreneur against a consumer (second sentence of Art. 118 of the Civil Code). In particular, the judgment answers the question whether the limitation period ends on the last day of a calendar year or on the lapse of the day whose name or date corresponds to the beginning of the period. The second judgment concerns the problem of a conflict of claims of a Pauline creditor (actio pauliana) under Art. 527 of the Civil Code with claims of a mortgagee of a third party. The third judgment concerns the issue of admissibility of including the amount obtained by an heir under a so-called bank instruction (concerning disposal of funds in the event of death – Art. 56(1) of the Banking Law Act) in the estate within the meaning of Art. 1039 § 1 of the Civil Code. The fourth judgment concerns the consequences of failure to comply with the six-month time limit reserved for the filing of an application for registration of amendments to the articles of association of a limited liability company.

The second part of the review includes more extensive comments on the four judgments of the Supreme Court. The first one includes the issue of admissibility of entering into a settlement agreement (Art. 917 of the Civil Code) when the dispute concerns the existence of a legal relationship, including a party questioning the validity of the settlement agreement on the basis of non-existence of the primary legal relationship. The second judgment concerns the admissibility and formal conditions that must be met by a public prosecutor's application for entry of a judicial mortgage in the land and mortgage register. The third judgment concerns the problem of the scope of liability of the person entitled to legitim (forced share) for particular legacies or testamentary instructions. The fourth judgement concerns the issue of admissibility of formulating a claim for unjust enrichment in the event of disseminating the image of an individual without his/her consent.

Keywords: *limitation, consumer, entrepreneur, settlement agreement, primary legal relationship, judicial mortgage, land and mortgage registers, actio pauliana, priority, legitim (forced share), particular legacy, testamentary instruction, unjust enrichment, image right, compensation, instruction as to disposal of funds in the event of death, bank instruction, inheritance, registration of amendments to articles of association of a limited liability company*

dr Tomasz P. Antoszek

ORCID: 0000-0002-6162-6926; e-mail: tomasz.antoszek@swps.edu.pl

Autor jest adiunktem w Katedrze Prawa Prywatnego Uniwersytetu SWPS (WPiP w Poznaniu); mediatorem i współtwórcą DOMU MEDIACYJNEGO Antoszek i Kamińska w Poznaniu; prezesem Wielkopolskiego Centrum Arbitrażu i Mediacji.

dr Tomasz Henclewski

ORCID 0000-0002-9870-4182; e-mail: t.henclewski@henclewskiwyjatek.pl

Autor jest adwokatem (Izba Adwokacka w Poznaniu), partnerem w Kancelarii Henclewski Wyjatek Adwokaci.

dr Karol Szadkowski

ORCID: 0000-0002-9927-9640; e-mail: karlszad@amu.edu.pl

Autor jest adiunktem w Katedrze Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, adwokatem (Izba Adwokacka w Poznaniu).

dr Mariusz Zelek

ORCID: 0000-0002-2518-9925; e-mail: zelek@gwalegal.pl

Autor jest adiunktem w Katedrze Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, adwokatem (Izba Adwokacka w Poznaniu), Senior Partnerem w „GWA Legal” Gutowski i Wspólnicy Adwokaci, członkiem Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu.

prof. dr hab. Jerzy Pisuliński

ORCID: 0000-0001-7529-4726; e-mail: jerzy.pisulinski@uj.edu.pl

Autor jest profesorem w Katedrze Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Antoszek Tomasz P. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 3

Borysiak Witold, Skowrońska-Bocian Elżbieta (w:) *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, Legalis/el.

Czech Tomasz, *Konstrukcja prawna administratora hipoteki*, „Rejent” 2012/12

Czech Tomasz, *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz*, t. 1, *Księgi wieczyste*, Warszawa 2022

Czech Tomasz, *Zbiornicza hipoteka przymusowa w postępowaniu karnym. Glosa do postanowienia SN z 5.06.2019 r. (V CSK 145/18)*, „Przełęcz Sądowy” 2020/3

- Dulęba Daniel**, *Ugoda w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012
- Goszczyk Maciej** (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. A. Opalski, Warszawa 2018, t. IIB, Legalis/el.
- Grzegorzczuk Krzysztof, Osajda Konrad** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022
- Gutowski Maciej** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, t. 2
- Habryn-Chojnacka Ewa**, *Zmiany w terminach przedawnienia w praktyce*, Warszawa 2018
- Horosz Piotr** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2020
- Jankowska Marlena** (w:) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa 2017
- Klat-Górska Elżbieta** (w:) *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2021
- Kłoda Marcin**, *Problematyka międzyczasowa zmiany przepisów o przedawnieniu z 2019 r.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2018/8
- Kordasiewicz Bogudar** (w:) *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, Legalis/el.
- Księżak Paweł** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022
- Księżak Paweł**, *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012
- Kućka Michał**, *Administrator zabezpieczeń*, Warszawa 2017
- Kuźmicka-Sulikowska Joanna** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021
- Machnikowski Piotr** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2021
- Machnikowski Piotr**, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, „Przegląd Sądowy” 2018/9
- Masłowski Zbigniew**, *Uznanie, ugoda, odnowienie, zwolnienie z długu, poręczenie*, Katowice 1967
- Mataczyński Maciej, Saczywko Maksymilian** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 1
- Mularski Krzysztof** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 2
- Piątkowski Józef Stanisław**, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2003

- Pietrzykowski Janusz** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, t. 3
- Pietrzykowski Krzysztof** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, t. 1
- Pisuliński Jerzy**, *Hipoteka kaucyjna*, Kraków 2002
- Pisuliński Jerzy** (w:) *System prawa prywatnego*, red. E. Gniewek, Warszawa 2012, t. 4
- Prutis Stanisław, Srocki Stanisław**, *Glosa krytyczna do wyroku SN z 24.06.1974r. (III CRN 110/74)*, OSPiKA 1974/4, poz. 98, „Państwo i Prawo” 1976/1–2
- Przyborowski Łukasz** (w:) *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014
- Pyziak-Szafnicka Małgorzata, Ugoda** (w:) *System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2004
- Radwański Zbigniew, Ugoda** (w:) *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1976
- Sieczych-Drzewiecka Alicja**, *Szkoda ewentualna i utrata szansy. Granice obowiązku odszkodowawczego*, Warszawa 2020
- Siemiątkowski Tomasz, Potrzeszcz Radosław** (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, Warszawa 2011, t. 2, LEX/el.
- Skowrońska-Bocian Elżbieta**, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, LEX/el.
- Sokołowski Tomasz** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, t. 3, Legalis/el.
- Swaczyna Bartłomiej** (w:) *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Postępowanie wieczystoksięgowe. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014
- Szadkowski Karol** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 3
- Szajkowski Andrzej, Tarska Monika** (w:) **S. Sołtysiński i in.**, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014, t. 2, Legalis/el.
- Zelek Mariusz** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, t. 3
- Zelek Mariusz**, *Moment upływu terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2022/1